

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu, ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 226.

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 1 października 1931 r.

Rok XXV.

## Laval i „biedne, lecz ucziwe“ Niemcy.

Francuskie czasopismo „Vue“ opowiada następującą historię: Pewien powieściopisarz odwiedził Laval'a w jego posiadłości La Corbière. Francuski premier, pokazując gościowi swe gospodarstwo, zaprowadził go do obory. Jak zwykle towarzyszący mu pies Jackie zaczął szczekać, czem napędził ogromnego strachu małemu cielątku, niedawno przybyłemu na świat. Laval dotąd przekonywał cierpliwie głosem i przyjacielskimi klapsami obydwaj zwierzęta, aż zbliżyły do siebie pyszki i dały sobie całusa. Ten historyczny moment został uwieczniony na fotografii i świadczyć ma zdaniem pisma o wielkich zdolnościach pośredniczenia u Laval'a.

Nie mamy bynajmniej powodu nie wierzyć w cnoty Laval'a. Syn ubożego wieśniaka z górzystej i nieurodzajnej Owernei w departamencie Puy de Dôme w ciągu tych twardych wysiłków, które go wyprowadziły na fotel premiera, musiał posiadać dużo cierpliwości i dużo praktycznego zrozumienia życia. Może właśnie dlatego przekonywał swego Jackie i cielaka głosem i... klapsami.

Obecnie Laval przeprowadza pojednanie między Francją i Niemcami. Na oko stąpa po różach. Już na dworcu przywitały go zastępy pacyfistów niemieckich z pod znaku Ligi Obrony Praw Człowieka. Trzeba było nieszczęścia, że prezes tej ligi niejaki p. Schwann na kilka dni przedtem miał wykazane sądownie pobranie w roku 1924 r. 30 000 franków od prof. Bascha z Paryża, 85 000 marek z funduszu pokojowego Benesza-Masaryka i 1500 mk. z poselstwa polskiego w Berlinie za propagandę pacyfizmu. Niemcy nieźle sobie każą płacić, za wyrzeczenie się militarystyki!!!

W dniu przyjazdu Laval'a obywatele wolnego miasta Hamburga wybierali swój Landtag. Pośrednio głosowali oni również w sprawie porozumienia z Francją. W stosunku do wyborów do Reichstagu z 14 września roku ubiegłego nastąpiło dalsze osłabienie partji mieszczkańskich i socjaldemokracji na korzyść skrajnych skrzydeł, nienawistnie usposobionych do Francji. Na 750 tysięcy oddanych głosów 400 tysięcy padło na komunistów, niemiecko - narodowych i hitlerowców. Na 160 mandatów 35 przypadło komunistom, 9 — niemiecko - narodowym (Hugenberg) i 43 — hitlerowcom, czyli 87 miejsc razem. Kto ma większość w niemieckim społeczeństwie — nie pozostawia najmniejszej wątpliwości tembardziej, jeżeli się weźmie pod uwagę, że partje mieszczkańskie nie należą bynajmniej do Ligi Obrony Praw Człowieka!!!

Laval jest w Berlinie bardzo powściągliwy. Kładzie nacisk na porozumienie w sprawach gospodarczych. Utworzono specjalną, mieszaną komisję francusko-niemiecką, która będzie budowała współpracę gospodarczą dwóch narodów na rozlicznych polach. Zamierzenia są wielkie, tylko przeczkażają wieści o zamierzonej w Niemczech dewaluacji na wzór Anglii.

Ponieważ w ubiegłą niedzielę odbywał się w Berlinie zjazd niemieckiego związku kas oszczędności Brüning, prezydent Banku Rzeszy Luther i min. spr. wewnętrznych Prus Sewering wygłosili piękne mowy, przeznaczone rzecz natu-

## Niemcy idą pełną parą w ramiona inflacji. Zapowiedzi Brüninga są zbyt czczym strzępieniem języka.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 30. 9. Omawiając skutki kryzysu funta angielskiego na gospodarstwo niemieckie, agencja Reutersa zaznaczyła wczoraj, że zamknięcie giełd niemieckich jest dowodem jak ciężkim jest kryzys niemiecki.

W następstwie załamania się kursu walut w szeregu państw na rynek niemiecki rzucona została olbrzymia ilość niemieckich papierów wartościowych. Odływ walut obcych z Niemiec jest zjawiskiem trwającym od 14 dni.

Reuter wyraża nawet przekonanie, że na wypadek przedwczesnego otwarcia giełd niemieckich, banki znajdują się w nowych trudnościach pieniężnych. Ustalenie kursów walut obcych przez Bank Rzeszy daje podstawę do wątpliwości, czy Niemcy po wygaśnięciu układu w sprawie niewycofywania krótkoterminowych kredytów obcych będą w stanie utrzymać markę niemiecką na parytecie (poziomie) złota.

Mimo kategoriicznych zapewnień dr. Brüninga w kołach finansowych panuje bowiem powszechny pogląd, że kanclerz obiecał więcej aniżeli jest w stanie dotrzymać.

Powyzszy telegram Reutersa wywołał w Berlinie silny odzew. Pisząc o angielskich usiłowaniach stordowania marki niemieckiej, prasa przypisuje tendencję tego doniesienia angielskim kołom finansowym. Rzekomo ze strony

brytyjskiej zwrócono się do Banku Rzeszy z namową pójścia w ślady Banku Angielskiego. Bank Rzeszy odpowiedział jednak, że wraz z rządem zdecydowany jest utrzymać markę na parytecie złota. AR.

## „Wspaniałe rezultaty“ bez rezultatów. Prasa francuska entuzjazmuje się serdecznymi powitaniem.

Paryż, 29. 9. (PAT). Prasa notuje z zadowoleniem wyniki podróży ministrów francuskich do Berlina, wyrażając zapatrywanie, że cel podróży został całkowicie osiągnięty (?) Poszczególne etapy wizyty, jak serdeczne powitanie (!) w Berlinie oraz przyjęcie ministrów przez prezydenta Hindenburga oznaczają — zdaniem prasy — iż wieczne barjery, które utrudniały nawiązanie stosunków pomiędzy obu krajami padły na koniec (!?) Utworzenie francusko-niemieckiego komitetu dzienniki uważają za dowód dobrej woli Francji w kierunku spóldziałania w zarządzeniach, mogących przyczynić się do podniesienia Niemiec. Jednakowoż dzien-

niki podkreślają konieczność ograniczenia (!) działalności komitetu do zagadnień ściśle gospodarczych, gdyż ogólna sytuacja nie pozwala jeszcze na poruszenie problemów tak delikatnych, jak odszkodowania lub pomoc finansowa (!).

## Francuzi wyjechali z Berlina.

Berlin, 29. 9. (PAT). Francuski premier ministrów Laval i minister spraw zagr. Briand opuścili dziś Berlin o godz. 7,30 rano. Podobnie, jak podczas przybycia ich do Berlina, silne oddziały policji czuwały nad bezpieczeństwem odjeżdżających ministrów.

## Japonia jest skłonna do zawarcia pokoju na zasadzie połknięcia całej Mandżurji.

Moskwa, 29. 9. (PAT) Prasa sowiecka podaje, że japońskie koła oficjalne skłonne są obecnie do uregulowania zażądania mandżurskiego, wysuwając jako warunek utworzenie komisji mieszanej, złożonej z przedstawicieli rządu japońskiego, władz Mukdena oraz mandżurskich sfer gospodarczych. Komisja ta miałaby się zająć uregulowaniem pretensyj japońskich, a więc sprawą linii kolejowej, koncesyj kopalnianych itd. Przedstawiciele rządu japońskiego mieli by pozatem wejść do wszystkich urzędów administracyjnych i władz miejscowych.

Władze japońskie chcą prowadzić oddzielnie rokowania z rządem mukdeńskim i oddzielnie z rządem nankińskim. Przedewszystkiem Japonia ma kłaść główny nacisk na uregulowanie sprawy kolejowej i koncesyj głównie w rozmowach z Mukdenem. Od Nankinu rząd japoński domagać się będzie nowych dzierżaw terytorjalnych oraz ułatwień do eksportu japońskiego.

Moskwa, 29. 9. (PAT) Prasa podaje, że nad Charbinem pojawiły się japońskie aeroplany wojskowe zasypujące miasto ulotkami. Ulotki, podpisane przez dowódcę wojsk japońskich, kończą się zapewnieniem, że wojska japońskie nie będą czyniły żadnej krzywdy spokojnej

ludności cywilnej, a chcą jedynie ukarać wojskowe władze mandżurskie.

Nowy Jork, 29. 9. (PAT) Nota japońska przesłana w odpowiedzi na notę Stimsona wyraża między innymi zapatrywanie, iż „naprężenie w Mandżurji“

mogłoby być usunięte w drodze szczerych dyskusyj pozbawionych namietności. W międzyczasie siły wojskowe powstrzymają się od nowych aktów wrogich, o ile interesy ich nie byłyby narazone na szwank. (!)

## Curtius omawia bez zachwyty rokowania berlińskie.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 30. 9. Przyjmując akredytowanych w Berlinie przedstawicieli dyplomatycznych państw obcych, niemiecki minister spraw zagranicznych Curtius poinformował za ich pośrednictwem rządu zainteresowanych państw o treści i znaczeniu niemiecko - francuskich rokowań.

Minister Curtius usiłował przede wszystkim, oceniając rozmowy z niemieckiego punktu widzenia, sprowadzić do właściwych rozmiarów mniemania o doniosłości i treści rokowań berlińskich. Ponadto kładł on główny nacisk na zapewnienie, iż uregulowanie stosunków niemiecko - francuskich nie zwraca się przeciwko jakimkolwiek z państw trzecich.

Minister Curtius twierdził, że roko-

wania berlińskie głównie dotyczyły wyważenia nowej metody, natomiast kwestje materialne omawiane zostały najogólniej. Czy komisja niemiecko - francuska podejmie już swe prace w połowie października nie da się przewidzieć, ponieważ tak premier francuski Laval jak i francuski minister dla spraw zagran. Briand porozumienie berlińskie przedłożyli parlamentom do ratyfikacji. Curtius zaznaczył także, że uregulowanie wzajemnych stosunków gospodarczych niemiecko - francuskich nie przewiduje podziału rynków zbytu w państwach trzecich. AR.

„Nowa metoda“ omawiania sprzecznych kwestji, jest w pierwszej linii nową metodą owijania w bawełnę próżni, jaka panowała w Berlinie — red.

ralna i dla delegacji francuskiej, w których stwierdzili, że obawy inflacji są najzupełniej bezpodstawne. „Vossische Zeitung“ roztkliwiając się we wtorek (28 bm.) nad temi przemówieniami doszła do przekonania, że możnaby je zamknąć w trzech słowach: biedny, lecz ucziwy!

Niemcy są biedne, lecz ucziwe! Są „biedne“, ponieważ okradły niedawno cały świat kapitalistyczny na 6 miljar-

dów marek kredytów krótkoterminowych, co doprowadziło do bankructwa funt szterling. Są „ucziwe“, ponieważ... uważany za nieszkodliwego manjaka p. Rechberg na łamach „Neues Wiener Journal“ powiedział co sądzi o porozumieniu z Francją. Jego „myśli“ streszczają się do oddania Niemcom Pomorza i udzielenia wielkiej pożyczki, gdyż inaczey Niemcy przejdą na front inflacji i

rozcigną przemysł francuski na łopatki. Jak z tego wynika, w tak ciężkich czasach, dobry humor nie opuszcza p. Rechberga, redakcji „Cioci Voss“ i jej... czytelników niemieckich!

Dokąd sytuacja nie wyjaśni się, można będzie tylko strzępić pióra i języki w sprawach gospodarczych. Komisja francusko - niemiecka jest płodem martwo urodzonym. Zabily ją obawy infla-

cyjne, a pogrzebie pierwsze urzędowe stwierdzenie załamania się marki.

W cztery oczy między Lavalem i Brüningiem, oraz Briandem i Curtiusem toczą się rozmowy na tematy polityczne. Prasa domyśla się, że chodzi o reparacje, o dziesięcioletnie polityczne moratorium, wreszcie o wprośzenie się Brüninga na statek, którym Laval uda się do Waszyngtonu. Rozmowy o odszkodowaniach wojennych są obecnie znacznie mniej celowe, niż rozważanie właściwości zeszłorocznego śniegu. **Polityczne moratorium przekreślają hamburskie wybory. Natomiast wyjazd Brüninga do Ameryki zaszkodziłby najwyżej samemu ...Brüningowi, któryby wyjechać mógł za panowania Hindenburga, a wrócić w czasie dyktatury Hitlera!**

Laval był podobno doskonałym burmistrzem w Aubervilliers, takim małym miasteczkowym merem, który z pogodą ducha łączył stadła małżeńskie i dobrze się wywiązywał z powierzonych zadań, jeżeli dotyczyły się niewielkiego grona osób. Może więc mu się uda pchnąć naprzód chociaż zmianę nastrojów wśród kierowniczych sfer niemieckich w kierunku odprężenia. Krótko mówiąc, czy doprowadzi do takiego casusa bez zobowiązań na przyszłość, jak między swym Jackie i cielakiem? Cała trudność polega na tem, że w tamtym wypadku sam mógł rozdzielać klapsy, a tutaj będzie musiał czekać, aż go wyręczy konjunktura i krwawymi śladami wypisze na skórze niemieckiej zrozumienie powojennej rzeczywistości.

Polska może zwracać uwagę na słowa i na fakty. Kto się będzie trzymał pierwszych, tego wyprowadzi z równowagi nawet odezwanie się pierwszego lepszego dziennikarza francuskiego. Natomiast ten, kto śledzi fakty będzie pamiętał, że to państwo, które lepiej przetrzyma obecny kryzys wyjdzie z niego również z sukcesami politycznymi. Jak dotąd wszystko wskazuje na to, że my w tym wyścigu wytrzymałości zwyciężymy Niemców. **St. Równicki.**

## Kronika telegraficzna.

**Warszawa, 29. 9. (PAT)** P. premier Prystor przyjął dziś ambasadora Rzeczypospolitej w Londynie Konstantego Skirmunta.

**Warszawa, 29. 9. (PAT)** Wczoraj po południu prezes Najwyższej Izby Kontroli dr. Jakób Krzemieński w towarzystwie wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli Rugiewicza został przyjęty przez pana Premiera, któremu dr. Krzemieński doręczył sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli z kontroli gospodarki państwowej w roku budżetowym 1930-31.

## Proces brzeski potrwa do końca listopada.

**Warszawa, 30. 9. (tel. wł.)** Sędzia Hermanowski, który przewodniczyć będzie na rozprawie brzeskiej udzielił jednej z agencji prasowych w Warszawie wywiadu. Sędzia Hermanowski oświadczył, że proces odbywać się będzie jawnie. Ze względu na szupłość pomieszczenia sali pierwszej Sądu Okręgowego, w której toczyć się ma proces, wstęp zostanie ograniczony tak, ażeby nikt nie stał w przejściach i zajęte były tylko miejsca siedzące. Proces brzeski — według twierdzenia sędziego Hermanowskiego — potrwać może do końca listopada ze względu na dużą ilość świadków w liczbie 86.

Dzisiejszy „Robotnik” dodał do powyższej wiadomości pewien komentarz i został skonfiskowany.

## Kolejarze nie mają czekać w nieskończoność na wyroki dyscyplinarne.

**Warszawa, PAT** W dążeniu do podniesienia sprawności naszego kolejnictwa minister komunikacji wydał okólnik do wszystkich okręgowych dyrekcji kolejowych, w którym poleca przyspieszenie załatwienia spraw dyscyplinarnych. W myśl tego okólnika dochodzenie dyscyplinarne nie może trwać dłużej niż 2 miesiące, a sporządzanie aktu oskarżenia — 2 tygodnie. Rozprawa powinna być przeprowadzona przed upływem miesiąca od chwili sporządzenia aktu oskarżenia. W wypadku, gdyby sprawa przeciągała się ponad powyższy termin, dyrekcja obowiązana jest podać przyczyny zwłoki do wiadomości Ministerstwa Komunikacji.

## Litwini obsadzają wojskiem granicę pruską.

Władze litewskie zwróciły uwagę na niepokojący objaw w Małej Litwie. Do okręgu kłajpedzkiego poczęli dostawać się drogą nielegalną hitlerowcy, narazie nie ujawniając niczem swej działalności. Przybywanie w coraz to większej ilości hitlerowców z Prus Wschodnich robi wrażenie planowej akcji. W Kownie przypuszczają, że

**hitlerowcy chcą wywołać powstanie okręgu kłajpedzkim na rzecz oderwania Kłajpedy od Litwy.**

Wobec zrozumiałego zaniepokojenia w

kołach rządowych Litwy, premier Tubialis wydelegował do okręgu kłajpedzkiego specjalną komisję z dyrektorem departamentu ochrony obywateli Nowakasem na czele. Komisja objechała granicę litewsko-pruską i stwierdziła, że granica ta jest bardzo luźno obsadzona, co daje możność przekradania się bez większych trudności na terytorjum Litwy. W wyniku inspekcji wydane zostało zarządzenie, zwiększające znacznie ilość straży granicznej. Niektóre, najbardziej niebezpieczne odcinki graniczne zostały całkowicie zamknięte.

## Warszawie groziła powódź. Niebezpieczeństwo minęło w ciągu ubiegłej nocy.

**Warszawa, 3. 9. (Tel. wł.)** Mieszkańcy niżej położonych części Warszawy przeżywali w dniu wczorajszym oraz w ciągu dzisiejszej nocy ciężkie chwile. Stolicy groziła bowiem powódź. Na szczęście jednak wały wytrzymały i zalanych zostało tylko kilka ulic nad brzegiem. Najbardziej zagrożoną była oczywiście Pelcowizna i Marymont, gdzie woda doszła do wału, jednakowoż przeszła kanałem, którym spływają ścieki z Bródna. Woda większych szkód nie poczyniła. Zalane są tylko Dolne Łomianki i częściowo Bielawy.

W nocy poziom Wisły wynosił 4,90 m. ponad stan normalny. Tak wysokiego poziomu nie notowano od czasu pamiętnej powodzi w roku 1924. Władze warszawskie były dobrze przygotowane na przyjęcie przyboru Wisły. Na Pelcowiznie czuwały drużyny ratownicze, złożone z łodzi i motorówek. Gwałtowny przybór rozpoczął się wczoraj o godzinie 10-tej przed południem. Woda za-

częła opadać o godzinie 2-iej w nocy. Niebezpieczeństwo powodzi minęło. Niespodzianki jednak nie są wykluczone.

**Warszawa, 29. 9. (PAT)** W dniu dzisiejszym Wisła pod Warszawą znacznie przybrała. Stan wody na Wiśle o godz. 8 wiecz. wynosił 4,80 m. W ciągu ostatnich kilku dni przybyło na Wiśle wody o 3,50 m. ponad stan normalny. Kulminacyjny punkt przyboru spodziewany jest około godz. 10 wieczorem. **Niżej położone bulwary nad Wisłą zalane są wodą.**

## Ofiary dla powodzi na Wileńszczyźnie.

**Warszawa, 29. 9. (PAT)** Główny komitet pomocy społecznej ofiarom powodzi na Wileńszczyźnie komunikuje, że do dnia 26 września br. wpłynęło na rzecz ofiar ogółem zł 574.056.

## Amerykanin poznał się na Niemcach.

**Nowy Jork, 29. 9. (PAT)** B. ambasador Stanów Zjedn. w Berlinie Gerard, powróciwszy z wakacyj spędzanych w Europie, udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym ostro krytykuje postępowanie prezydenta Hoovera oraz banku amerykańskiego wobec Niemiec.

Niemcy — oświadcza p. Gerard — widocznie robią dobry interes na bankrucstwie. Od chwili traktatu wersalskiego Niemcy zapłacili aliantom 10 miliardów

mk, a w tym samym czasie otrzymali w formie pożyczek zagranicznych 18 miliardów.

Niemcy wyrzucają pieniądze przez okno na rzeczy niepotrzebne i zbyteczne jak stadiony, baseny pływackie itd. Budują je za nasze pieniądze a nabyte pieniądze pożyczają sowietom. Jeśli Ameryka ma robić interesa z Sowietami, to powinna je robić bezpośrednio, a nie za pośrednictwem Niemców.

## Nowa fala bezrobocia.

**Warszawa, 30. 9. (tel. wł.)** W Katowicach wypowiedział Związek Pracodawców przemysłu górniczo - hutniczego na Śląsku z dniem 15 października zespołowi pracy Związku Metalowców obowiązujące dotychczas zarobki taryfowe w hutach żelaza. Metalowcy grożą strajkiem. Huta „Zgoda” zamierza zwolnić 200 robotników. Na 1 października concerny śląskie zapowiadają nową redukcję urzędników. Jeden z tych concernów ma wypowiedzieć pracę połowie swoich urzędników.

W Łodzi unieruchomiły zakłady przemysłowe Scheiblera i Grohmanna swoją tkalniami, wypowiedzając równocześnie pracę około tysiąca robotników.

## Ultimatum tramwajarzy warszawskich.

**Przeciw dalszym obniżkom zarobków zaprotestują strajkiem.**

**Warszawa, 30. 9. (tel. wł.)** Tramwajarze warszawscy odbyli wczoraj walny wiec, na którym oświadczyli, że dotychczasowe niższe poborów muszą być ostateczne, gdyż obecne zarobki stanowią minimum. Zebrani upoważnili swoje związki do rokowań z magistratem, który ma przyrzec tramwajarzom, że żadnych dalszych niżek nie przeprowadzi. O ile magistrat tej obietnicy nie da, związki mają wypowiedzieć umowę i przystąpić do walki o polepszenie warunków pracy.

## Śniegi w Jugosławii.

**Zagrzeb, 29. 9. (PAT)** Prasa tujejsza donosi o niezwykle obfitych opadach

śnieżnych w różnych dzielnicach Jugosławii. W miejscowości Maglaj w Bośni spadł śnieg do wysokości 25 cm. wyrządzając wielkie szkody na polach kukurydzy, w sadach i na polach jarzynowych.

Około miejscowości Jajce w Bośni warstwa śniegu wynosi 70 cm. wobec czego komunikacja między poszczególnymi miejscowościami chwilowo jest przerwana. **Na górach Słowacji leży śnieg.** Zgłodniałe dziki zapuszczają się do pobliskich wsi, wyrządzając w polach poważne szkody.

## Przed otwarciem bram Sejmu.

**Na razie jedno posiedzenie. — Ciąg dalszy za dwa tygodnie.**

**Warszawa, 30. 9. (tel. wł.)** W Sejmie panuje cisza, ponieważ wszystkie kluby są dobrze przygotowane na jutrzejszą sesję. Dzisiaj zbiorą się prezydja niektórych klubów, jutro zaś kluby parlamentarne. Klub Ch. D. zwołał posiedzenie na czwartek o godzinie 10-tej przedpołudniem. Niewiadomo jeszcze czy pre-

## Bratnie uściski między przemysłowcami francuskimi i niemieckimi.

(Telefonem od własnego korespondenta) **Berlin, 30. 9.** Dzienniki zapowiadają przybycie do Berlina i zagłębia reńsko - westfalskiego delegacji francuskich przemysłowców pod kierownictwem Gaillaux i Louchera. Z kolei uda się z rewizytą do Paryża i francuskich centrów przemysłowych wycieczka potentatów gospodarstwa niemieckiego z prezydentem Związku Przemysłowców Rzeszy z Kruppem na czele. **AR.**

## Lot balonów wolnych.

**Warszawa, 29. 9. (PAT)** Balony wolne, które wystartowały w dniu 26 bm. w liczbie 8 do zawodów o puhar im. pułkownika Wańkowicza, wskutek burzy śnieżnej opadły w drodze do Lublina. Dotychczas pierwsze miejsce zajął balon „Kraków” z obserwatorami por. Pomaskim i por. Stenclem. Drugie miejsce zajmie prawdopodobnie balon „Poznań”. Ścisłe wyniki zawodów ogłoszone będą za dwa dni.

## Do grobów rodzinnych.

**Zwłoki ś. p. Aleksandra Skrzyńskiego przewieziono do Zagórzan. Współczucie p. Prezydenta Rzplitej.**

**Ostrów, 29. 9. (PAT)** Dziś rano nastąpiło przeniesienie zwłok ś. p. Aleksandra Skrzyńskiego z kaplicy cmentarnej na dworzec, skąd w południe zwłoki odjechały pociągiem osobowym do Zagórzan. Przeniesienie zwłok odbyło się bez jakichkolwiek ceremonij i bez udziału władz i publiczności. Smutnemu aktowi towarzyszyła tylko najbliższa rodzina. Wagon, w którym złożono czarno-dębową trumnę ozdobioną wewnątrz kirem. Na trumnę złożono liczne wieńce.

**Warszawa, 29. 9. (PAT)** Szef kancelarii cywilnej Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej pan Hejczyński przesłał na ręce pana ministra J. Szembeka w Zagórzanach depezę następującej treści: Z polecenia Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej przesyłam na ręce Pana Ministra wyrazy najgłębszego współczucia z powodu tragicznej śmierci ś. p. Aleksandra Skrzyńskiego, która przecięła przedwcześnie życie o tak wielkich możliwościach wybitnej pracy publicznej.

## Rozbił się statek wiozący 850.000 dol. w sztabach złotych.

**Los Angeles.** Na skałach podwodnych pod San Pedro w Meksykańskiej Kalifornii rozbił się parowiec Panama Mail „Colombia”. Statek ten wioził m. in. 850 tys. dolarów w sztabach złotych. Wszystkich podróżnych uratowano, skarb jednak został na okręcie. Ponieważ według ustawy meksykańskiej, parowca nie można uważać za opuszczonego, dopóki za nim znajduje się jakakolwiek żywa istota, przeto kapitan statku zostawił na pokładzie psa i kota. O ile zwierzęta nie zdechną w najbliższym czasie właścicielom okrętu wolno będzie rozpocząć akcję ratowniczą, jeśli zaś zdechną, każdy przedsiębiorca ratunkowy ma prawo przystąpić do uratowania skarbu i policyć sobie za to bardzo wysokie komisy.

## Z Katolickiego Związku Polek.

W Poznaniu odbył się dwudniowy zjazd zarządów stowarzyszeń należących do Katolickiego Związku Polek. Pierwszy dzień poświęcony był konferencjom religijnym, drugi — referatom, omawiającym aktualne zagadnienia katolickiej pracy społecznej i metody tejże pracy.

Zjazd zgromadził poważną liczbę, bo przeszło 80 delegatów, świadomych swej odpowiedzialności i swego poważnego zada-

nia jako czołowych przedstawicieli Akcji Katolickiej. Szczególnie licznie stawiły się delegowane kół pomorskich, należących dotychczas do Poznania, a które teraz tworzą własną centralę na Pomorzu.

Celem wspólnego zaznajomienia się odbyła się podczas zjazdu w lokalach związku herbata towarzyska z bardzo licznym udziałem pań.

# Potrzeba zmiany ustawodawstwa o bezrobociu.

Mała jest nadzieja, by zbierający się w dniu 1 października br. Sejm polski dokonał pracy poważnej, obfitej w pożytek dla ludności i państwa. Skazany jest bowiem zgóry na odegranie roli **maszyny do uchwalenia** ponad 100 przedłożeń rządowych, tak, że o poważnej pracy nie będzie mogło być mowy. Pewien ton poważny do dyskusji wniosła niewątpliwie mówcy opozycji, ale ich głos będzie — jak uczy doświadczenie z poprzedniej sesji — **głosem wołającym na puszczy**. Rząd bowiem rozporządza w Sejmie i Senacie większością, dla której wszystko jest dobre i pożyteczne, co proponuje rząd marszałka Piłsudskiego, dla której nie istnieją żadne zagadnienia gospodarcze, polityczne i społeczne, bo to wszystko przemysłił rząd. Rząd jest dla tej większości programem, rząd jest wyrocznią we wszystkich sprawach państwowych. Skoro tak się ułożyły stosunki w naszym parlamencie, nie dziwnego, że **społeczeństwo straciło nadzieję, by z pięknego gmachu przy ul. Wiejskiej w Warszawie przyszła, jeśli już nie pomoc, to przynajmniej rozumna wskazówka**, jak radzić sobie w obecnych nad wyraz trudnych warunkach życiowych. Cechą większości dzisiejszego Sejmu jest **milczenie i posłuszeństwo** dla „miarodajnego“ w państwie czynnika. Widocznie duch służalstwa i posłuszeństwa, który wpajano w wychowawcze instytucje Maryjskiego, obranego po odrodzeniu Polski na siedzibę naszego przedstawicielstwa narodowego, pozostał nadal w tym gmachu, a raczej powrócił do niego po paru latach, w których pierwsze Sejmy były (choć nie zawsze) wyrazem rzeczywistych nastrojów i rzeczywistej woli społeczeństwa.

Mimo takiego układu stosunków w naszym Sejmie jest obowiązkiem niezależnej prasy **przypominać Sejmowi najważniejsze potrzeby i bolączki społeczne**, bo może choć w ten sposób uchroni się większość Sejmu od popełniania błędów, które w skutkach swoich odbijają się na państwie i społeczeństwie.

Jedną z takich bolączek to **Sprawa bezrobocia**, która w ostatnich czasach była przedmiotem długotrwałych narad w łonie rządu. Spodziewać się przeto należy, że między 108 przedłożeń rządowymi znajdują się i takie, które dotyczyć będą zagadnienia bezrobocia i zawierać będą chociażby zarys programu walki z tą **dotkliwą chorobą społeczną**. Nie są dotychczas znane w szczególności owe projekty ustaw, mające doprowadzić do walnej **rozwprawy** z kryzysem gospodarczym i bezrobociem. O ile

jednak można wnioskować z głosów prasy, popierającej rząd i przezeń opłacanej, program rządu ogranicza się jedynie do akcji pomocy ofiarom bezrobocia, gdy sprawę walki z bezrobociem pozostawia nadal otwartą. Jeśli tak jest, to i ten objaw zainteresowania się ze strony rządu uznać trzeba za duży postęp. Dotychczas bowiem **akcja pomocy dla bezrobotnych prowadzona była w sposób dorywczy, a przez to nie odniosła większego skutku**.

Posłom, którzy będą radzić nad pomocą dla bezrobotnych, należy przypomnieć, że od r. 1924, w którym uchwalono podstawy dla akcji pomocy dla bezrobotnych w formie ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, zaszły w stosunkach gospodarczych **daleko idące zmiany**. Bezrobocie, które w r. 1924 wydawało się zjawiskiem przejściowym, krótkotrwałym, stało się nietylko w Polsce, ale w całym świecie **zagadnieniem naczelnym polityki gospodarczej i społecznej**. Dlatego też wymaga ono innych środ-

ków, niż w r. 1924. Wobec **ogromnego wzrostu liczby bezrobotnych i małej nadziei na jej spadek**, ustawa z 18 lipca 1924, rozciągająca się tylko na część robotników najemnych, okazuje się niewystarczająca. Z dobrodziejstw jej **nie korzystają robotnicy małych zakładów pracy** nie zatrudniających więcej niż 7 robotników, **robotnicy młodociani** między 15—16 rokiem życia, liczne kategorie **robotników sezonowych, robotnicy wielu państwowych zakładów pracy, robotnicy rolni** itp. Wyłączeni z pod opieki tej ustawy robotnicy stanowią niewątpliwie olbrzymią większość wśród naszych rzesz pracujących. A mimo to są pozbawieni pomocy na wypadek bezrobocia.

W ustawie z dnia 14 lipca 1924, podobnie jak w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dnia 24 listopada 1927 o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, określono czasokresy, przez które ubezpieczony bezrobotny może korzystać z zasiłków. Czasokresy te wynoszą dla robotników od 13 — 17 ty-

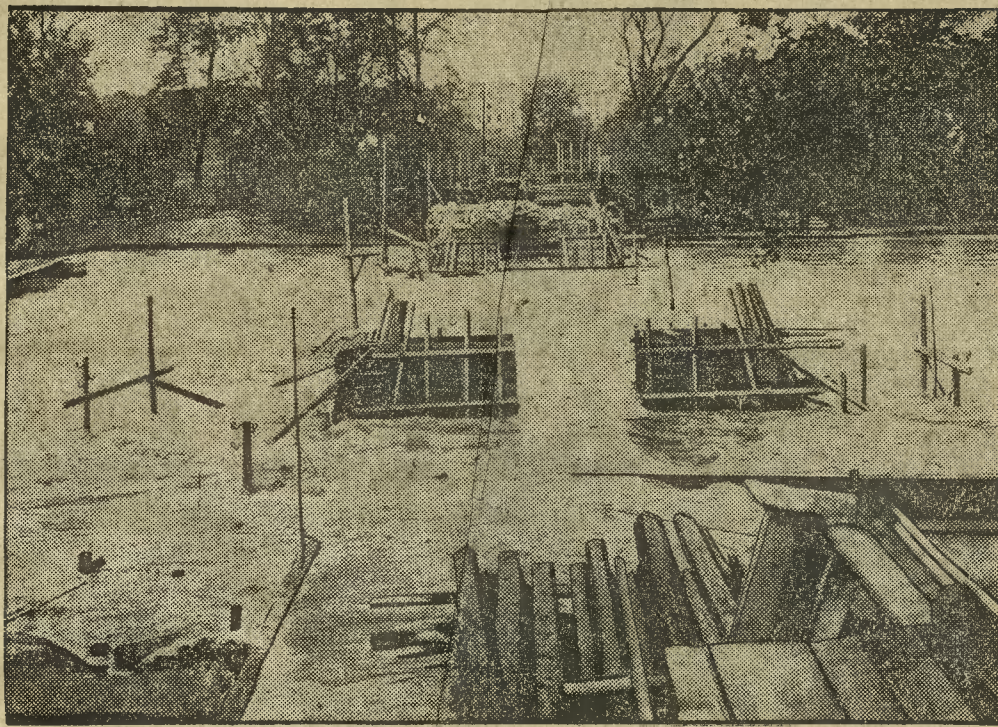
**HERBATA MEINLA**  
NOWEGO ZBIORU  
**INDYJSKA**  
CEJLOŃSKA  
CHIŃSKA  
BYDGOSZCZ, UL. GDAŃSKA 13.

godni w roku, dla pracowników umysłowych od 6 — 9 miesięcy w roku. Wobec tego, że bezrobocie jest zjawiskiem stałym, a podaż pracy kilkakrotnie przewyższa popyt — **terminy powyższe nie mogą być nadal utrzymane, lecz powinny być albo przedłużone, lub też zasiłki należy przyznawać aż do uzyskania przez bezrobotnego płatnego zajęcia**. Z tą zmianą należy równocześnie zmienić szereg przepisów o zatrudnianiu bezrobotnych. Nie waham się twierdzić, że w wielu wypadkach bezrobocie demoralizuje robotnika i pracownika. Wytwarzają się nader liczne typy **zawodowych bezrobotnych**, t. j. ludzi, którzy odzwyczaili się od pracy, uważając ją za jedną z plag egipskich. Z tym typem bezrobotnych trzeba skończyć przez odpowiednią zmianę ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia. **Nie poto bowiem istnieje pomoc dla bezrobotnych, by wspierać wstydzących się pracować, ale by zapewnić środki do życia tym, którzy rzeczywiście pracy znaleźć nie mogą, choć pragną pracować.**

Sprawa zużycia funduszy płynących ze składek na fundusz bezrobocia i z dopłat ze strony Skarbu Państwa wymaga również odmiennego, niż obecne, uregulowania. Środki te mają służyć nie tylko zasiłkowaniu bezrobotnych, ale bodaj czy nie **w pierwszym rzędzie walce z bezrobociem przez stwarzanie jak największych możliwości zatrudnienia bezrobotnych**. Według obliczeń bezrobocie kosztuje państwu do 150 milionów rocznie. Drugie tyle wydają zapewne samorządy i różne organizacje pod postacią opieki społecznej. Warto się zastanowić nad tem, czy przynajmniej w części tej olbrzymiej, jak na nasze stosunki sumy, nie dałoby się użyć na **ożywienie zamierzających warsztatów pracy**, w których bezrobotni mogliby znaleźć pracę i zarobek. Należy wreszcie akcją pomocy dla bezrobotnych zainteresować więcej niż dotychczas całe społeczeństwo, zapewniając mu ustawowo większy niż dotychczas wpływ na tę sprawę.

To co wyżej powiedziano o potrzebie zmian w obu ustawach ubezpieczeniowych na bezrobocie jest tylko wrywką z całego szeregu postulatów, jakie w nowej ustawie o bezrobociu, winne znaleźć uwzglę-

## Powódź na terenie Odry.



Jak widać z powyższej ryciny, woda zniszczyła zupełnie most betonowy. Nietylko więc w Galicji, ale również na niemieckim Śląsku klęska powodzi poczyniła wielkie szkody.

6)



(Ciąg dalszy).

— Proszę o listę gości — komenderował Szafran, kierując w ich stronę swoje słuszne podejrzenia. — Stefan Jarciniński, Irena Bermańska, Wiera Rusanow — czytał półgłosem — Zygmunst Solarski, aha, to kuzyn naszego klienta, Michał Dudyk... proszę pani, dlaczego to ostatnie nazwisko jest przekreślone? — spytał gospodynię, przerażoną tajemniczym napadem na pensjonatowego gościa.

— Przekreślone, bo pan Dudyk wprowadził się dzisiaj, wyjechał.

— Aha, o której godzinie?

— Teraz wieczorem, jakoś po siódmej. Mieszkał po drugiej stronie pokoju panny Rusanow.

— Od jak dawna tu mieszkał?

— Od trzech dni.

— No, to jesteśmy w domu! — mruknął detektyw, zacierając ręce — Zechce mi pani tu przysłać pokojówkę, która obsługiwała tego Dudyka.

— Ach! — wrzasnęła nagle Rifał.

— Och! — pisnęła do wotru ślidarna gospodyni, wychodząca właśnie na kurytarz.

— Co się stało? — spytał Szafran. Podeszedł do łóżka i odebrał z osabionej

dłoni kolegi kartkę, którą ten znalazł w tej chwili. — przeczytaj, Baldu kochany — wymamrotał przerażony Królik. Detektyw podniósł kartkę ku oczom i odczytał jej krótką treść: — „To było nasze ostatnie ostrzeżenie a teraz walka na śmierć i życie“.

— Co ty na to, Balcu złoty?

— Ja? Nic. Przyjmuję wyzwanie! — odparł spokojnie, lecz z głuchą zaciętością.

— Tak — westchnął z rezygnacją poszkodowany — ty zawsze przyjmujesz wyzwanie, a poturbowanym jestem stale ja! Czy nie można by tego urządzić naodwrot?

### ROZDZIAŁ III.

#### Porwanie w biały dzień.

W dwa dni później po tak namacalnym ostrzeżeniu, Rafał Królik złuzował swojego mistrza w dyskretnym czuwaniu nad Wierą Rusanow i, obejmując napowrót swój posterunek, powiedział jakby w proroczym natchnieniu:

— Nic się nie wydarzyło, bo ty masz takie szczęście, ale teraz, zobaczysz. Czytaj jutro uważnie kronikę wypadków.

Detektyw pocieszył pesymistę przysłówiem, że „co ma wisieć, nie utonie“ i tylko porządni ludzie umierają nagłą śmiercią, poczem odszedł do swego biura, zaś Rafał, ucharakteryzowany tym razem na sędziwego izraelitę, zajął ich zwykły od kilku dni posterunek, przy ulicy Szpitalnej, naprzeciw kamienicy nr. 5. Tym razem nie czekał zbyt długo. Punktualnie o dziewiątej ukazała się w bramie smukła sylwetka obserwowanej Rosjanki. Wiera Rusanow rozejrzała się podejrzliwie i uskokzyła pod

mur domu na widok taksówki, która wypadła z ulicy Przeskok i zwolniwszy biegu, podjechała zapraszająco do chodnika. Rafałowi również wydał się podejrzany manewr owej taksówki oraz pospiesz, z jakim pomknęła ku Brackiej, to też zapisał sobie numer tego auta, a potem ruszył bez pośpiechu w ślady Wiery Rusanow. Trzymał się od niej w dość znacznej odległości, bacząc tylko, by jej ani na moment nie stracić z oczu.

— Jak zawsze, zaczyna swój ranny spacer od poczty — mruknął, kiedy przeszła przez jezdnię na jego chodnik u wylotu Szpitalnej na Plac Napoleona. Nie omylił się. Wiera wkroczyła do gmachu Głównej Poczty, nadała jakiś list polecony, potem zaś, jak po inne razy, podeszła do okienka „poste restante“. — Znowu nic nie dostała — stwierdził.

Ulicą Warecką przeszła na Nowy Świat i zniknęła, zanim Rafał minął narożnik. Nie przeraził się jednak tym faktem, przystanął koło kiosku z gazetami i zapalił papierosa.

— Krawcowa to drugi etap pracowitego dnia pięknej Wiery — monologował z humorem; — trzecim będzie fryzjer, lub magazyn z kapelusami. —

Tym razem prorocтво się nie spełniło. Panna Rusanow, wyszedłszy po dłuższej konferencji u krawcowej z znanej Rafałowi kamienicy, zawróciła ku Marszałkowskiej przez Święto-Krzyską i weszła do gmachu Pocztovej Kasy Oszczędności. Rafał Królik omal jej nie stracił z oczu, zagapiwszy się serdecznie na dwie limuzyny, naładowane kopiatami ludźmi, i budzące sensację dzięki aparatowi do zdjęć kinematograficznych, który wraz z operatorem spoczywał na

lewym przednim błotniku drugiego samochodu. Niemal w ostatniej chwili dostrzegł sylwetkę Wiery, znikającą w bramie P. K. O. i popędził za nią, zaciekawiony, jakie transakcje finansowe zamierza załatwiać śledzona dziewczyna.

Tymczasem obie limuzyny przystanąły u stóp schodów gmachu. Gromada aktorów czy statystek wysypała się na chodnik, a wódz tego towarzystwa, zapewne reżyser, podeszedł szybko do policjanta, regulującego ruch na ciasnym skrzyżowaniu ulic Jasnej i Święto-Krzyskiej.

— Jesteśmy z wytwórni „Iskra-Film“ — rzekł, uchylając grzecznie kapelusza — zamierzamy właśnie nakręcić tu jedną scenkę.

— Ach, to panowie — zainteresował się posterunkowy, który był przypadkowo zawziętym kinomanem i wiedział już z gazet o nakręcaniu nowego obrazu znanej zaszczynie wytwórni „Iskra“. — Czy mam być panom w czym pomocny? — spytał uprzejmie.

— Właśnie o to chodzi — wtrącił tamten z wielką skwapliwością. — Będziecie tu nakręcali scenę porwania córki bogatego bankiera. Film dźwiękowy, uważa pan? Artyści będą krzyczeć, mówić, strzelać, obawiam się więc, by ktoś z gapiów, oczywiście niewtajemniczonych, nie narobił nam bigosu.

— Och, może pan być spokojny. — To się tak mówi, panie przodowniku. Jednakże miałem w swej praktyce wypadek, że przy nakręcaniu podobnej sceny jakiś półgłówek rzucił się ratować napadniętą bohaterkę dramatu, przewrócił nam aparat i...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

dnienie. Wymieniając kilka tylko tego rodzaju postulatów chciałem przez to przypomnieć Sejmowi, że należy **znowelizować obie ustawy, by pomoc dla bezrobotnych nie stała się źródłem dalszego wzrostu bezrobocia**, oraz by z drugiej strony nie było w Polsce bezrobotnego, któryby był pozbawiony ustawowej pomocy.

Z.

## Z KRAJU.

### Pomoc Banku Polskiego dla powodzi.

Warszawa. Bank Polski wyasygnował na ręce pana wojewody krakowskiego kwotę zł 20 000 na akcję ratowniczą dla powodzi województwa krakowskiego.

### 2 osoby zmarły po spożyciu starego mięsa.

Tarnopol. Po spożyciu nieświeżego mięsa w Glinianach zachorowały 2 osoby, z czego 2 osoby zmarły. Sledztwo w tej sprawie w toku.

### Mordercy wiertacza zawisną na szubienicy.

Borysław. Sledztwo w sprawie mordu wiertacza Ostrowskiego doprowadziło do ujęcia Cholewy i Szczurka. Obaj mordercy odpowiadają przed sądem dożywotnim. Grozi im kara śmierci.

### Wybuch kotła.

Lwów, 29. 9. (PAT) W szybie „Mazur” firmy „Gazolina w Dachowie” pod Stryjem nastąpił wybuch kotła. Wskutek wybuchu znajdujący się w pobliżu wartownik Skrzepacz odniósł ciężkie rany i w kilka godzin po wypadku zmarł w szpitalu.

### Ohydne zabójstwo rolnika.

Kalusz. Niej. Andrzej Melnyk z Wistowy w towarzystwie dwu innych osobników, których nazwiska są dotąd nieznane, napadł na przechodzącą drogą Macieję Czyżewską. Napastnicy uderzyli Czyżewską w głowę jakimś tępym narzędziem, tak, iż kość czołowa pękła i powstała szczelina na 1 cm. Następnie zrabowawszy nieszczęśliwej ofierze 35 złotych zbiegli. Policja ujęła domniemanego sprawcę ohydneho zabójstwa w osobie Andrzeja Melnyka, który się jednak do niczego nie przyznaje.

### Chłopcy z Brazylii i Argentyny.

Przybyło do Warszawy 7 chłopców, synów emigrantów polskich z Brazylii i Argentyny. Chłopcy ci przybyli do kraju, aby kształcić się w szkołach polskich. Po skończeniu tych szkół, wrócą oni do swoich rodzin na obczyźnie, jako pionierzy polskości.

Opiekę nad chłopcami w kraju sprawuje Polskie Towarzystwo Emigracyjne, które ich kształci i wychowuje przez cały czas ich pobytu w Polsce.

# Z Gdyni i wybrzeża.

**Roboty budowlane w porcie.** W związku z zbliżającą się zimą ruch budowlany w Gdyni się wzmógł, i w tym jeszcze roku zostaną oddane do użytku następujące budowle:

**Magazyn drobnicowy** dla Ministerstwa Przemysłu i Handlu w basenie wewnętrznym. Olbrzymi ten magazyn, 240 mtr. długi i 54 mtr. szeroki, ma być gotowy na 1 grudnia. Obecnie roboty betonowe są wykończone, roboty murarskie na wykończeniu, i przystąpiono już do układania dachu.

**II. magazyn na nawozy sztuczne** w basenie wewnętrznym o powierzchni 120

m. długi i 48 m. szeroki ma być wykończony w połowie listopada.

**Magazyn długoterminowy** dla Ministerstwa Przemysłu i Handlu w tym samym basenie wewnętrznym, obliczony na 3 piętra, nie będzie całkowicie w tym roku wykończony. Prace doprowadzone są do wysokości 2 piętra i układany jest prowizoryczny dach. Powierzchnia I piętra wynosić będzie około 2000 mtr. kw. (120 mtr. długi i 36 mtr. szeroki). Po wykończeniu tych 2 pięter, magazyn oddany będzie do częściowego użytku. Prace potrwać jeszcze do 15 października br.

**Magazyny f-y Cukroport**, budujące się

w tymże basenie w pobliżu Kapitanatu Portu, będą połączone z Magazynem Warszawskiego Tow. Transportowego i powstaną 2 wielkie magazyny o powierzchni około 3500 mtr. kw. każdy. Magazyny te mają być oddane do użytku około 15 października br.

**Hala rybną** budującą się na moło rybackim jest na wykończeniu, obecnie tynkowana jest ostatnia już ściana północna hali, i tereny wokół hali brukowane są kostką granitową. Prace wewnątrz hali są wykończone.

**Gmach Urzędu Rybackiego** budowany w pobliżu moła rybackiego, także jest na wykończeniu i w najbliższych dniach zostanie oddany do użytku.

**Kąpielisko portowe** budowane przy wejściu na moło węglowe, jest już wykończony i w niedługim czasie zostanie oddany do użytku.

Pozatem na moło węglowym firma „Progress” zbudowała i obecnie są wykańczane 2 budynki, jeden 2-piętrowy z przeznaczeniem na biura, drugi parterowy, z przeznaczeniem na poczekalnię i umywalnię dla robotników.

**Znalezienie bibuły komunistycznej.** Przy hangarze firmy „Pantarei” znaleziono przez nieznane osoby podrzuconą paczkę bibuły komunistycznej, zredagowanej przez gdański związek robotników portowych. Bibuła przeznaczona była dla robotników gdynskich.

**Szczęśliwy wygrywający.** 25-letni pomocnik fryzjerski Musielak z Gdyni wygrał w loterii państwowej 3 000 zł. Wygrywający pierwszy raz w życiu kupił los i zaraz wygrał.

### Obchód „Płowiec” w Gdyni.

Obchód 600-lecia bitwy pod Płowcami, zorganizowany przez specjalny komitet obchodu pod przewodnictwem komisarza rządu Zabierzowskiego, miał przebieg bardzo uroczysty. Po nabożeństwie i defiladzie wygłoszono kilkanaście odczytów. W kinie „Morskie Oko”, w przepelnionej po brzegi sali, orkiestra symfoniczna odegrała pieśń „Boga Rodzica”, poczem naczelnik wydziału komisarjatu rządu Owiński w przemówieniu swem skreślił dzieje walki narodu polskiego z zakonem krzyżackim i wielkie znaczenie moralne, jakie miała bitwa pod Płowcami, która wykazała, że potężny i niezwykły zakon krzyżacki mógł również paść, dzięki jedności Narodu Polskiego i sile jego oręża.

### „Junak” wraca z wyprawy.

Jacht polski „Junak”, pod sterem komandora Filanowicza, przybył do Londynu i po dwóch dniach postoju wyruszył w podróż powrotną do Gdyni.

### Brat zabł brata.

Podczas bójki w mieszkaniu Dolatowej Marji zam. w Gdyni na Grabówku, która wynikła pomiędzy braćmi Franciszkiem a Michałem Waligórą, postrzelił Franciszek Waligóra swego brata Michała tak niebezpiecznie w brzuch, iż brat zmarł po dokonanej operacji. Tę bójkę było pobicie przez Franciszka Waligórę Dolatowej Marji, która była jego kochanką, a w obronie której wystąpił Michał Waligóra. Zabójca po postrzeleniu swego brata sam zgłosił się do policji, poczem osadzony został w areszcie śledczym.

### Zwyciężył kierunek opozycyjny wśród Polonii amerykańskiej.

(PAT) W wyniku wyborów do zarządu Związku Narodowego Polskiego, dokonanych na sejmie w Scranton, cenzorem wybrany został **Franciszek Świątlik**, wicecenzorem dr. Pawłowski, lekarz z Detroit, prezesem Romaszkiwicz wiceprezesa Hibern, skarbnikiem Spiker i sekretarzem Szczerbowski.

Następny sejm odbyć się ma w Baltimore.

Wykazy wykazują, że utracono dotychczasowy sanacyjny zarząd Z. N. P. Wyjazd wybitnych sanatorów z kraju do Ameryki — dla ratowania sytuacji cenzora Syniewskiego — okazał się bezcelowym.

## Pościg za porwanem przez cyganów dzieckiem. Zrozpaczeni rodzice odnaleźli córkę.

Miasto Chojny przeżywało wielką sensację.

Handlarz starzyzny Abram Lajt Turkower ma śliczną córeczkę, 7-letnią Leę.

Przed kilku dniami w Chojnach ukazała się banda cyganów. Cyganie kłócili się po okolicy przez dłuższy czas, skupując starą odzież, przedmioty itp. Do mieszkania Turkowera zgłosili się dwaj cyganie, oświadczając, iż chcą kupić używaną odzież. Turkower zaproponował im kupno znoszonego ubrania, za które zażądał 52 złote. Cyganie oświadczyli, że nie mają przy sobie całej sumy i zapropowowali, że zostawią dwa złote zadatku, a resztę dadzą córce Turkowera Leę, która z nimi pójdzie do sanatorium dla płucno-chorych, gdzie stacjonują.

Kupiec zgodził się. Gdy w ciągu godziny córka nie wracała, zaniepokojeni

rodzice postanowili udać się do sanatorium, celem odzyskania dziecka. Po drodze dowiedzieli się, iż widziano cyganów, ciągnących obozem w stronę Rudy Pabjanickiej. Zrozpaczeni rodzice, korzystając z uprzejmości leśniczego, wsiedli do jego woza i pojechali w kierunku, dokąd podążyli cyganie. Gdy wóz jechał leśną drogą, jadący usłyszeli ciche rozmowy. Niezwłocznie podążyli w tym kierunku i ujrzeni cygana, który chwyciwszy dziecko na plecy usiłował ukryć się z niem w głębi lasu.

Leśniczy oddał trzy strzały na postrach. Przestraszony cygan upuścił dziecko na ziemię i zbiegł. Uszczęśliwieni rodzice odzyskali swe dziecko. Po powrocie do domu zameldowano o porwaniu policji, która wszczęła energiczny pościg za cyganami.

## Szoferzy muszą być też sanitariuszami, bo inaczej apteczki autobusowe będą bezużyteczne.

Jak wiadomo — wprowadzony został przymus posiadania apteczek przez autobusy międzymiastowej komunikacji, przyczem z jednym przymusem połączono drugi, monopol na sprzedaż apteczek oddając Czerwonemu Krzyżowi. Apteczka, pochodząca z innego źródła, choćby pod każdym względem doskonała, jest nieważna i poprostu nie istnieje.

Obecnie jednak autorowie całej sprawy, zresztą niepozbawionej i dobrych stron, zrobili przykre odkrycie. Przekonali się mianowicie, że wprawdzie apteczki są, ale obsługa autobusów nie ma najmniejszego pojęcia o ich użyciu. Miejsca skaleczone polewa rycynusem, a jedyną poi zemdlonych jako środkiem trzeźwiącym.

Wobec tak gruntownego nieporozu-

nienia wysunięto wniosek, by kierowcy przed otrzymaniem prawa jazdy na autobusach, poddawani byli egzaminom ratownictwa.

I ten pomysł nie jest zły. Przynajmniej szofer będzie wiedział, że jeśli porozbija pasażerów, spadnie na niego obowiązek fachowego łatania dziur w głowie i składania połamanych kości. Może go to nieco zmytyguje przed ryzykiem karambolu.

Tu warto dać, że we Warszawie znaleźli się kombinatory, którzy nafbrykowali wielką ilość tandetnych apteczek autobusowych, napełnili je bezwartościowymi lekarkami, i legitymując się podobionem pełnomocnictwem Czerwonemu Krzyżowi nabrali wielką ilość szoferów na grube pieniądze.

# Tragedje bezrobotnej inteligencji.

Na Śląsku wydarzyła się w ostatnich dniach wstrząsająca tragedia. Inżynier górniczy **Pellar**, zatrudniony na jednej z kopalni, otrzymał, podobnie jak wielu innych w ostatnich czasach, **wypowiedzenie**. Zdolny i sumienny fachowiec, zasłużony pracownik na niwie narodowej w najgorętszym dla Polski zmartwychwstałej okresie, widział, że mniej zdolni, mniej zasłużeni pozostali na stanowiskach dzięki wpływom i protekcji, a jego usunięto, skazując wraz z rodziną na nędzę. **Gorycz i rozpacz wcisnęły mu w rękę rewolwer, którym zastrzelił swą żonę, jedyne dziecko i siebie.**

Ten krwawy dramat powinien być groźnym **memento** dla całego społeczeństwa, uprzytomnić mu grozę położenia i skłonić wszystkie czynniki do wysiłków w kierunku przeciwdziałania grożącej katastrofie.

Dotychczas obojętnie rejestrowano zachodzące na Śląsku wypadki samobójstw i to przeważnie wśród sfery robotniczej. Nie wchodziło głębiej w motywy, jakie skłaniały zrozpaczonych do rzucenia się w objęcia dobrowolnej śmierci. Wzmianki w gazetach kończyły się zazwyczaj lakonicznie: „Przyczyna targnięcia się na własne życie nie została stwierdzona”. **Ala w ostatnich czasach liczba samobójstw wzrasta i zaczyna obejmować także pracowników**

### umysłowych.

I nie można dziwić się temu! Gwałtowne redukcje ostatnich czasów wśród pracowników umysłowych stawiają tych ludzi istotnie w położeniu bez wyjścia. Wprawdzie zredukowany pracownik umysłowy otrzymuje przez sześć, a w najlepszym razie przez dziewięć miesięcy zasiłek. Ale już sama wysokość zasiłków stawia go w nader przykrej sytuacji. Otrzymuje on bowiem zaledwie 30 do 40 procent — i to nie swoich poborów — lecz najniższej kategorii, do której z racji pobieranej pensji należy. Przytem ustawodawstwo nasze określiło kwotę 560 zł jako maksymalną sumę, od której pozbawiony pracy pobiera owe 30, względnie 40 procent, zależnie od tego, czy jest kawalerem, czy zonatym. Jeśli więc pracownik umysłowy pobierał wyższą pensję, naprzykład 700 zł miesięcznie, co w prywatnych instytucjach na Śląsku jest przeciętnym wynagrodzeniem, to w razie bezrobocia otrzymuje w najlepszym wypadku zaledwie 250 zł.

Kto nastawił cały tryb swego życia odpowiednio do swej pensji, a znajdzie się nagle w takich warunkach, że ma tylko trzecią część tego, co zarabiał, to nie dziwnego, że dostaje się w sytuację bez wyjścia. Gdyby jeszcze zredukowany pracownik

umysłowy wiedział, że zasiłek ten otrzymywać będzie tak długo, jak długo nie znajdzie nowej posady, to mógłby jeszcze ograniczyć do minimum swe potrzeby i przetrzymać czas krytyczny. Ale on wie, że za kilka miesięcy nie będzie miał nawet tego skromnego dochodu, a zarazem wie, że pracy nie otrzyma, choćby był najtęższym pracownikiem, bo sytuacja gospodarcza jest krytyczna. Cóż mu więc pozostaje? Żebrania — lub samobójstwo!

Wobec grozy położenia niema chwili do stracenia. Przedewszystkiem akcja pomocy, wszczęta przez rząd, nie powinna ociążać się ani chwili. Niema teraz czasu na długie narady i biurokratyczny system załatwiania sprawy. Poza to wziąć należy pod uwagę, że doraźna pomoc nie wystarczy. Trzeba zastosować środki, mogące zapobiec redukcjom wśród pracowników umysłowych. **Jednym z takich środków jest usunięcie z pracy obcych obywateli, a zastąpienie ich obywatelami polskimi.** Gdyby na Śląsku tylko ten jeden środek zastosowano, wówczas prawie wszyscy bezrobotni pracownicy umysłowi znaleźliby zatrudnienie. Od rządu zależy tylko bezwzględne zastosowanie rozporządzenia o ochronie rynku pracy. A wówczas nie będzie takich tragedji, jakiej ofiarą padł inżynier Pellar.



# Najpiękniejsze oczy kobiety.

## Jeszcze jeden konkurs.

Paryż, we wrześniu.

(eb) W stolicy nadsekwanijskiej rozpisano konkurs na najpiękniejsze oczy kobiety. I w tej chwili sąd konkursowy tonie w pracy, mającej ustalić, komu z pośród licznych zawodniczek przyznać palmę pierwszeństwa. Panie, przedstawiające się sądowi, zjawiają się gęsto zaważowane, jak kobiety orientu; nikt nie zdoła przewidzieć, czy ubiegająca się o nagrodę jest kobietą starą czy młodą, bogatą czy ubogą. Chodzi przecież jedynie o oczy, o ich wyraz i formę. I piękna postać albo suknia, pełna powabu, nie może wpłynąć na sędziów; długie jednokolorowe domino zakrywa linie i ozdoby ciała, bez zasłony pozostają wyłącznie oczy. Robotnica więc może konkurować z magnatką, panna z dojrzałą kobietą.

Po pierwszych posiedzeniach sądu konkursowego rozeszła się niedyskretna pogłoska, że najpiękniejsze oczy, dotąd odkryte, należą do staruszki 70-letniej, która przez całe życie ciężko harowała i teraz jeszcze mimo wieku podeszłego pracuje na utrzymanie wnucząt osieroconych.

Któżby nie chciał, aby właśnie ta staruszka otrzymała wyznaczoną nagrodę. Przez uznanie matki cały ten humbug, jaki się robi z koronowaniem różnych piękności i na paradach pięknych stóp i tydek, miałby przynajmniej jakiś głębszy sens. Czyż mogą być oczy piękniejsze nad te, które zajrzały w głębiny życia i które mimo pracy i trosk zachowały promieniący blask nadziei? Oczywiście niejednemu młokosowi niedowarzonemu bardziej podobać się będą wiele mówiące i wiele obiecujące oczy podlotek i kokot. Ale wyrok paryskiego sądu konkursowego zdaje się udowodniać, że spokojny blask oczu matki artystów i znających życie ludzi bardziej ogrzewa i nęci, niż płomienna pokusa, bijąca z oczu młodych. A może odkrycie to udowodnia, że dusza niejednej kobiety zachowuje młodość dłużej niż ciało, i że my mężczyźni jesteśmy głupcami, jeżeli dajemy się „złapać” zmysłowym powabem białego ciała? Zresztą, kto wie. Wiadomo tylko, że są oczy, które nie kłamią, nawet wtedy, kiedy wola stara się ukryć troskę albo chorobę.

Przed kilku laty w pewnym wężeniu podziw budziły oczy, które nie kłamały, chociaż się zdawało, że kłamią. Właścicielką ich była Litwinka, która zabila ojca i skazaną została na dożywotnie ciężkie więzienie. Patrzała ona w świat wzrokiem pełnym niewinności. Jaki? Zbrodniarka? Czyżby oczy jej kłamały? Wyjaśnienie daje tło sprawy, które ostatecznie doprowadziło do ulaskawienia tej nieszczęśliwej istoty. Jak się okazało, skazana zabiła ojca, bo zgwałcił jej siostry i bo wiedziała, że ojciec nie cofnie się także przed shańbieniem jej najmłodszej.

Tak, tak. Są zagadki i tajemnice w oku kobiety i dlatego nie dziwcie się, wy młode i zmodernizowane przedstawicielki płci słabej, jeżeli widzicie, że mężczyzna poważny chyli czoło przed kobietą, starszą, chociaż troski i wiek porały jej czoło. Względem mężczyzn, zdobyte bezczelnym obnażaniem ciała, dziś niestety tak modnym, są chwilo-we. Trwały szacunek i przywiązanie zapewnią jedynie cnotliwość, praca i powaga.

Oto tajemnica szczęścia, wyczytana z najpiękniejszych oczu kobiety.

## Śmierć ostatniego księcia żydowskiego.

W Konstantynopolu zakończył życie rabin Haim Bedjerrane, który uchodził za ostatniego księcia żydowskiego. Zmarły w 84 roku życia był jedną z najpopularniejszych postaci w Turcji. Był doradcą rządowym i dyplomata. Nie będąc nigdy w szkole, jako samouk opanował doskonale 10 języków. Znał też gruntownie żydowską teologię i literaturę hebrajską wszystkich okresów. Był członkiem królewskiej Akademii Nauk w Madrycie i członkiem - korespondentem różnych akademii niemieckich, Akademii Portugalskiej, Instytutu Historycznego w Berlinie oraz Towarzystwa Geograficznego w Paryżu.

Na żądanie madryckiej Akademii, pod jego redakcją wydano wielkie kilkunastotomowe dzieło o żydach hiszpańskich, p. t. „Hiszpanie bez ojczyzny”.

Haim Bedjerrano zajmował się też

literaturą. Pozostawił wiele poematów pisanych stylem żydowskich poetów hebrajskich, ze złotego wieku poezji hebrajskiej.

Haim Bedjerrano był postacią bardzo znaną. Chodził w haftowanym złotem ubraniu, z boku nosił miecz wysadzany brylantami. Poprzedzała go liczna służba, która idąc przed nim torowała mu drogę.

## Nowy arcybiskup Pragi.

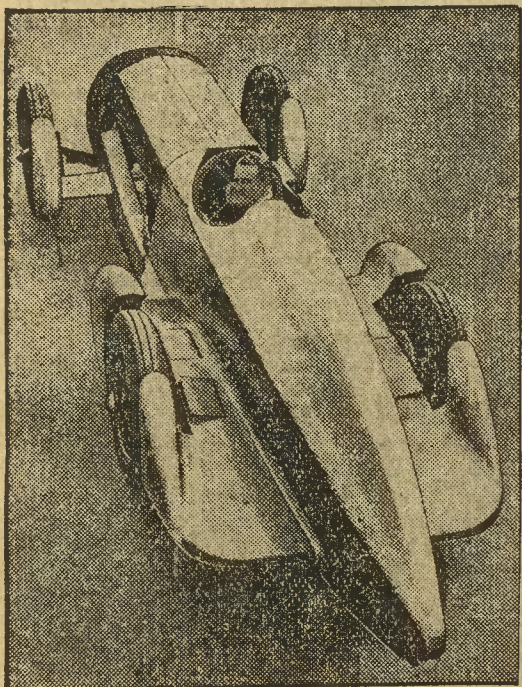
Decyzją Watykanu w sprawie obsadzenia wakującej stolicy arcybiskupiej w Pradze już zapadła. Następcą arcybiskupa dr. Kordaca mianowany został obecny biskup w Karlovem Hradcu — ks. dr. Karol Kaspar. Dekret nominacyjny ogłoszony zostanie prawdopodobnie w dniach najbliższych.

## Nawet jaskółki jadą samolotem.



Wskutek nieprawdopodobnego jesienno zimna biedne jaskółki w Austrii są tak osłabione i wygłodzone, że o własnych siłach nie mogą odbyć swój lot na południe. Z tego powodu wiedeńskie towarzystwo ochrony zwierząt postarało się o kilka samolotów, które ptaszęta przewożą do Wenecji. Ilustracja powyższa przedstawia transport klatek, w których znajdują się jaskółki. Klatki te przenosi się z samochodu do samolotu. O takiej podróży powietrznej biedne jaskółeczki napewno nie marzyły.

## Najwyższy rekord samochodu 400 klm. na godzinę!



Ma to już być niedościgniony rekord to 400 klm na godzinę, czyli prawie 7 klm na minutę, jakie w aucie typu Super zrobił angielski kapitan Froy. To się jednak tylko nazywa: niedościgniony rekord. Gdy Fahrman na swoim samolocie uleciał pierwszy raz 150 klm na godzinę, to też się nazywało: non plus ultra! A dziś? Szybkość samolotów dochodzi już do 800 klm na godzinę!



## W KAWIARNI.

Pan Antoni miał minę poważną i uroczystą.

— Redaktorze kochany — powiada — pragnę dziś zaapelować do pańskich uczuć patriotycznych.

— Apeluje pan. Słucham.

— Otóż niech redaktor skończy już raz z tą wojewódzką wroną.

— Nie ja zacząłem, więc i nie ja będę kończył.

— Ależ tu chodzi o powagę państwa!

— Niech państwo na odpowiedzialności stanowiska nie wysyła bojowców.

— To nieporozumienie, redaktorze szanowny, pan wojewoda jest człowiekiem gołębiego serca.

— Otóż to! I dlatego nie umie swych pismaków za łeb trzymać. Kto posługuje się napastliwą bandą, ten niech jej przynajmniej cugle nałoży.

— Ależ pan tak mówi, jakby pan wojewoda był przywódcą tych ludzi.

— Przywódcą? Nie. Ale im patronuje. A już i w Rzymie tak bywało, że patron musiał odpowiadać za swoich klientów. Wdzierać się w czyjeś sprawy domowe i poniewierać zasłużoną kobietą — na takie cele rząd nie powinien dawać pieniędzy.

— Któż tych fanatyków utrzyma na wodzy!

— To jest bardzo łatwo. Pan wojewoda potrzebuje tylko zatelefonować do Warszawy: stop! wstrzymać subwencję! Ale zdaje się, że on to wronie gniazdo uważa za twierdzę swej władzy.

— Kiedy redaktor znowu z wroniem gniazdem wyjeżdża.

— Trafniejszym byłoby powiedzieć: jaskółcze gniazdo.

— Aha! Bo jest ulepione z błota. Redaktor poprawia się z pieca na łeb.

— O żadnej poprawie nie myślę. Niech młode wronięta trzymają dzioby. Póki tego nie zrobią, ze starej wrony będzie sypać się pierze.

— Redaktorze!

— Nie tłucz pan tak pięścią w stół. To jest dobre dla Sztekkera, ale nie w kawiarni.

— Kiedy ja się oburzam!

— Skieruj pan swoje oburzenie przeciw tym, na których oburza się całe miasto.

Pan Antoni zwiesił smętnie głowę i czoło zaorało mu się bruzdami, co było u nie-

## Cztery miliony zł. za dobry projekt zwalczania bezrobocia.



Amerykański magnat naftowy Henry Doherty wyznaczył nagrodę pieniężną w wysokości 4.000.000 złotych, która przypadnie temu, kto poda naprawdę skuteczny projekt zwalczania klęski bezrobocia w świecie. Pieniądze te zostały już wpłacone do pewnego banku amerykańskiego.

## Nieszczęśliwa matka oszalała z nędzy.

Niejaka Marja Mc Clellan, zamieszkała w amerykańskim mieście Pittsburgu potłukła w przystępie histerycznego szału wszystko w swoim mieszkaniu, naczynia powyrzucała oknem, a gdy wezwana policja starała się przeszkodzić jej w demolowaniu mebli, **stawiła zacięty opór pięciu policjantom.** W końcu obezwładniono ją i osadzono w areszcie, gdzie w dalszym ciągu rzucała się histerycznie i wydawała nieludzkie krzyki.

Czteroletnia córeczka nieszczęśliwej sprowadzona również na policję, zanosiła się od placu za matką, umieszczono więc dziecko w tej samej celi aresztu. W jakiś czas później dozorczyń zważona krzykiem dziecka, ujrzała z przerażeniem, że Mc Clellan **podarła na strzępy ubranie na córeczce,** wobec czego dziewczynkę zabrano oszalałej matce. Dozorczyń udało się w końcu uspokoić nieszczęśliwą kobietę i ustalić powód jej ataku.

Mc. Clellan, zanosząc się od placu, opowiedziała jej, że od kilku dni cierpi straszny głód, tak, że w końcu odchodziła prawie od zmysłów. Ażeby ocalić córeczkę od śmierci głodowej, **chciała ją wyrzucić z okna mieszkania** na drugim piętrze, ale ostatecznie zabrakło jej odwagi. Przed kilku tygodniami opuścił ją mąż, zostawiając jej zaledwie 3 i pół dolara w gotówce i od tego czasu zaczęła cierpieć skrajną nędzę.

Sąsiedzi zeznali, że Mc Clellan już od kilku dni okazywała objawy szaleństwa. Krzyczała po całych dniach, a wreszcie w jakiejś krwiożerczej pasji **zabiła kota i odarła go ze skóry.**

go oznaką wielkiej depresji duchowej. Ale niebawem otrząsł się i skierował rozmowę na inny temat.

— Co redaktor myśli o walucie? Grozi jej jakie niebezpieczeństwo? Bo ja ze zgryzot ani spać nie mogę. Niemam dużo tej gotówki, więc tem bardziej muszę być ostrożny. Swojego czasu wymieniłem złote na dolary, potem dolary na guldeny gdańskie, guldeny na franki szwajcarskie. Ile na tych transakcjach straciłem, o tem ani nie mówię. W Kurjerku pisało, że Albania jest najlepiej skonsolidowanym krajem. Co redaktor sądzi, gdybym tak moje kilkanaście tysięcy wymienił na albańską walutę?

— W takim razie spodziewać się pan możesz oderu Valony.

— Dlaczego?

— Bo pan byłbyś może jedynym człowiekiem na świecie, który ma do albańskiej waluty zaufanie.

— Czyli, że redaktor odradzasz. A cóż pan zrobilibyś na mojem miejscu?

— Ja ulokowałbym pieniądze w wódec. To jest najpewniejsza rzecz. Dolary, funty i guldeny przeminają, a wódka nigdy. Może przyjdzie dewaluacja, demonetyzacja, depresja — a pańska wódka będzie zawsze w cenie. To jest najkosztowniejszy dar w naszym narodowym majątku. Mogą przyjdzie jeszcze straszne czasy, ale kto będzie miał wódkę, ten będzie panem położenia.

Pan Antoni pokraśniał. Rada moja stała się dla niego oświeceniem.

# Z WIELKOPOLSKI I POMORZA

## Godne naśladowania.

Oddział Poznański — Pomorski Towarzystwa Akcyjnego Ubezpieczeń „Vita” obchodził dnia 28. bm. skromną, lecz serdeczną uroczystość, a mianowicie dzień patrona dyrektora tegoż oddziału p. Wacława Raitera.

O godz. 8 zbrali się wszyscy w Poznaniu obecni pracownicy w biurze oddziału ul. Fr. Ratajczaka 9 celem złożenia życzeń i wręczenia kwiatów.

W myśl życzenia Solenizanta zostanie kwota zebrana na upominek imienny w wysokości zł 300 oddana na bezrobotnych.

Niezależnie od tego uchwalili wszyscy pracownicy Tow. Akc. Ubezp. „Vita” oprocentować się stale w wysokości - proc. poborów na rzecz bezrobotnych wzywając wszystkie inne towarzystwa ubezpieczeń do naśladowania tego przykładu i szlachetnego pojedynku.

## Zginęła umysłowo chora.

Wągrowiec. Wydalila się z domu i zaginęła bez śladu umysłowo chora kobieta Agnieszka Czajkowska. Ktoby coś wiedział o jej pobycie, zechce donieść Antoniemu Czajkowskiemu, Czerlin, poczta Czeszewo, powiat Wągrowiec.

## Pod samochodem.

Poznań. Na ul. św. Marcina wpadł pod koła samochodu 50-letni osadnik Franciszek Waszak z Kapanicy, pow. Szamotuły.

Uderzony przez samochód Waszak padł z rozbitą czaszką na ziemię. W groźnym stanie przewieziono go pogotowie bezprzytomnego Waszaka do szpitala.

## GRABIE. Wspaniała uroczystość odpustowa.

W ub. niedzielę w Grabiu, pow. inowrocławskiego odbył się doroczny odpust Podwyższenia św. Krzyża, który przemienił się w prawdziwą manifestację katolicką. Uroczystą sumę odprawili ks. dziekan Czarnecki z Murzynna, Podniosłe kazanie na temat walki komunizmu i masonerii z Krzyżem, którego bramy piekielne nie zwyciężą, wygłosił proboszcz płonkowski ks. prof. Bogacki. Na uroczystości odpustowej prócz wymienionych kapłanów obecni byli: ks. prob. Matuszewski z Góry, ks. prob. Fibak z Szadłowic, ks. prob. Wiliński i ks. Kurkowski z Gniewkowa, ks. prob. dr. Miaskowski z Ostrowa, ks. prob. Wasowicz z Brudni, ks. prob. Wachowiak z Chlewisk, ks. prob. Farulewski z Pcerania, ks. Saubertz z Nadreni oraz ks. ks. z Pelplina i miejscowy ks. prob. Lison. Dodać należy, iż kościół w Grabiu, będący pod wezwaniem Podwyższenia św. Krzyża, zostanie w przyszłym roku powiększony do tego stopnia, że obecny pozostanie tylko nawą poprzeczną. Koszta powiększenia wynosić będą około 120 tysięcy zł, które ponoszą rząd i miejscowi parafjanie.

## Wągrowiec.

Uroczystość 40-lecia koła śpiewaczego w Wągrowcu. W niedzielę, 4 października obchodzili miejscowe koło śpiewacze 40-lecie swego istnienia. Obchód jubileuszowy połączony jest ze zjazdem okręgowym kół śpiewaczych. Oprócz kół śpiewaczych z okręgu zapowiedziały swój przyjazd koła śpiewackie z Poznania, Bydgoszczy, Leszna i t. d.

Z zawodów K. S. „Nielby”. W niedzielę rano odbył się bieg na stadionie P. W. o mistrzostwo klubu. Trasa wynosiła 1500 m. Zwyciężył p. J. Wiśniewski w czasie 4 min. 42 sek.

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej zakończyło swoje rozgrywki ping-pongowe. Wynik następujący: I miejsce Wachowiak, II Kozłowski, III Saja, IV Świątek, V Witt, VI Adamski, VII Eckert, VIII Dera, IX Najdul.

## BRODNICA

Agencja „Dziennika Bydgoskiego” w Brodnicy prowadzi p. p.

1. **Józef Bułka**  
ksiegarnia, skład papieru i t. d.
2. **Szymon Tarasiewicz**  
kiosk  
Hallera 19.

Powyższe nasze agencje przyjmują abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat. Prenumerata „Dziennika Bydgoskiego” w agencjach wynosi:

miesięcznie 3.15 zł  
kwartalnie 9.45 „

Cena pojedynczego egzemplarza 20 gr.

## Zjazd misyjny w Poznaniu.

(KAP) Doroczny zjazd w sprawie Papieskich Dzieł Rozkrzewienia Wiary i św. Piotra Apostoła, na który przybyli członkowie rad krajowych i dyrektorzy diecezjalni odnośnych dzieł, odbył się w Poznaniu dnia 2 września rb.

Na zjeździe złożono sprawozdanie roczne z czynności obydwu dzieł, które wykazało znaczny rozwój myśli misyjnej wśród wiernych. W sprawozdaniu podniesiono w szczególności sposób piękny rozwój papieskich dzieł misyjnych die-

ceji chełmińskiej.

Na zakończenie zjazdu wygłosił O. Konieczka ze Zgromadzenia Marianhillskiego, który od 30 lat pracuje na misjach w Afryce, odczyt o swych pracach i przygodach na misjach wśród zulusów, basutów i t. d. Piękny wykład uzupełnił przeżyciami z krajów misyjnych.

Zebrani księża ze wszystkich zakątków Polski wysłali telegram hołdowniczy do Ojca św. i do J. E. ks. kardynała Hlonda.

## Z Inowrocławia.

Gościnny występ teatru bydgoskiego. W poniedziałek, 5 października wystawi teatr Miejski z Bydgoszczy świetną komedię Gymały-Siedleckiego „Pani ministrowa”. W roli głównej świetna artystka Teatru Narodowego z Warszawy p. Mieczysława Cwiklińska.

Osobiste. „Centralna Drogerja” przy ulicy Królowej Jadwigi 1 objął znany fachowiec p. Piłtner, syn cenionej na Kujawach rodziny obywatelskiej. Nowemu przedsiębiorcy życzę Boże!

Dlaczego urzędy w Inowrocławiu oddają pracę przedsiębiorstwom zamiejscowym? Nie zgadzają się z prawdą, iż starostwo daje wielkie druki wykonywać w Wąbrzeźnie, zgadzają natomiast z prawdą, iż starostwo w ostatnich miesiącach wogóle druków nie zamawiało oraz że wydział powiatowy zamówił druk w Wąbrzeźnie, ponieważ tamtejsza drukarnia wykonała je za 940 zł, a miejscowa żądała 2.400 zł.

B. radca miejski za oszczerstwo dostał się do kozy. W dniu 25 bm. odbyła się przed wydziałem karnym zamiejscowym bydgoskiego sądu okręgowego w Inowrocławiu rozprawa apelacyjna w głośnej sprawie z oskarżenia prywatnego pp. Graczyków, właścicieli kawiarni „Promień” przy Placu Kłasztornym w Inowrocławiu, przeciwko zawieszonemu w czynnościach radcy miejskiemu, znanemu działaczowi sanacyjnemu, b. kierownikowi drukarni, osławionego z ohydnych napaści na obywateli naszego miasta, właścicielowi kawiarni „Pod Basztą” p. Józefowi Krantzowi o kolportowanie oszczerczych ulotek. W pierwszej instancji sąd uznał p. Krantza winnym autorstwa tych

ulotek anonimowych i zasądził go na trzy miesiące więzienia. Od tego wyroku wniósł p. Krantz odwołanie, naskutek czego odbyła się wspomniana rozprawa apelacyjna. Oskarżenie popierał w dalszym ciągu p. mec. Przybyszewski, zaś p. Krantz zrezygnował z obrony swego osławionego przyjaciela politycznego p. adwokata Kowalskiego, składając obronę w ręce p. meca. Wirskiego z Bydgoszczy. Przebieg rozprawy nie wniósł nic nowego, gdyż powtórzone zostały wszystkie te dowody, jakie przeprowadzone zostały już w I instancji. Wyrok sądu zatwierdził orzeczenie I instancji, zasądając p. J. Krantza na trzy miesiące więzienia i ogłoszenie wyroku w „Dzienniku Kujawskim” na koszt oskarżonego.

## Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 2 października apteka „Pod Orłem”, Rynek Staromiejski. Z TEATRU TORUŃSKIEGO.

Dnia 30 bm. o godz. 20-tej „On chce się zobaczyć”.

### Ćwiklińska w Toruniu.

W czwartek, dnia 1 października odbędzie się gościnny występ Mieczysławy Cwiklińskiej Teatru Narodowego w Warszawie. Jej występ w „Niewiernej”, „Majstrze i czeladniku” i nowa rewelacja dla Torunia. Wieczór z Cwiklińską pozostanie długo w pamięci publiczności toruńskiej. Publiczność toruńska, tak kochająca teatr i wielkie talenty, niewątpliwie popieszy się wypełnić występ Mieczysławy Cwiklińskiej w sztukach „Niewierna” komedia Roberta Bracco i „Majster i czeladnik” komedia Józefa Korzeniowskiego. Artystyczną obsadę tworzą pp.: Mieczysława Cwiklińska, dyr. Władysław Stoma, eżyser Mieczysław Dowmunt, reżyser Kazimierz Korecki, Maksymilian Cybulski, Jerzy Tatariewicz, Lucjan Dytrych, Kazimierz Wilamowski. Zniżki nieważne.

Wyciągi kolarskie W. T. K. S. „Gryf”. Doroczne wyciągi kolarskie W. T. K. S. „Gryf” w Toruniu odbędą się dnia 11 października na trasie Toruń — Chelmża — Kowalewo — Toruń. Wyciągi e t. zw. trójkami o nagrody przechodnie Wojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W.,

## Śmierć przy młóckarni.

Kępno. We Wrzeszynie w powiecie kępińskim przy młóceniu zboża wydarzył się tragiczny wypadek.

Mianowicie zatrudniona przy młóce 24-letnia Jadwiga Piaseczna, usiłując przejść przez wał transmisyjny, łączący manież z młóckarnią, została pochwycona przez tryby maszyny i z siłą rzucona o ziemię. Śmierć nastąpiła natychmiast.

## Rogoźno.

Osobiste. Powiatowa kasa chorych przeniosła p. Irenę Jabłonską, asystentkę tuł. stacji sanitarnej, do Murowanej Gośliny na podobne stanowisko.

Wizytacja. W ub. piątek, dnia 25 bm. p. gen. dyw. Malinowski urządził na dziedzińcu seminarjum nauczycielskiego przegląd hufców P. W. Odbyła się defilada i lekcja poglądowa.

600-lecie bitwy pod Płowcami. Z okazji 600-letniej rocznicy bitwy pod Płowcami odbyła się w Rogoźnie zbiórka organizacji przed gmachem seminarjum, skąd udano się w pochodzie na Nowy Rynek, gdzie wygłoszone zostało okolicznościowe przemówienie. W niedzielę odbyła się na ulicach miasta kwesta, z której czysty dochód przeznaczono na uszpanienie kopca pamiątkowego pod Płowcami.

## Gniezno.

Czy to możliwe? Dowiadujemy się, że urząd skarbowy w Mogilnie miał do krochmalni trzeźmeńskiej pretensje podatkowe w wysokości 30.000 zł. Celem pokrycia pretensji urząd skarbowy zajął majątek ruchomy krochmalni i wystawił go dnia 24 bm. na licytację. Wartość ruchomości wynosiła 40.000 zł. Licytacja tymczasem przyniosła kwotę 1850 zł (słownie tysiąc osiemset pięćdziesiąt złotych). Z wyżej wymienionej sumy urząd skarbowy otrzymał 350 zł, zaś tamtejsze wójtostwo 1500 zł jako 5 procent pretensji. Komentarze zbyteczne.

## Pożary na Pomorzu.

Pożar powstał w zabudowaniu rolnika Lipkowskiego Leona w Kiełpinie, pow. kartuski, który zniszczył stodołę wraz z zbożem i sprzętami rolniczymi, wyrządzając szkodę na sumę 6.000 zł. Ogień przeniosł się następnie na sąsiednie zabudowania Randina Augusta, któremu spaliła się cała zagroda wraz z maszynami rolniczymi i urządzeniem domowym. Szkoła wynosiła około 60.000 zł. Od zabudowań tych zapaliła się również stodoła Wenckiego Franciszka, która spaliła się doszczętnie wraz z zbożem i maszynami. Szkoła wynosi około 15.000 złotych.

Pożar powstał w zabudowaniu rolnika Dra-

na Tofila w Pacołtowiu, pow. lubawski, który zniszczył stodołę wraz z zbożem, maszynami rolniczymi i narzędziami gospodarczymi. Szkoła wynosi 7.000 zł. Spalone mienie jest ubezpieczone w dwóch towarzystwach ubezpieczeniowych na łączną sumę 14.300 zł. Przyczyną pożaru narazie nie ustalono, istnieje jednak podejrzenie zbrodniczego podpalenia.

Pożar powstał w zabudowaniu Nowakowej Marjanny w Żalnie, pow. tucholski, który zniszczył dom mieszkalny, chlew i stodołę wraz z zbożem, wyrządzając szkodę na sumę około 25.000 zł. Ogień powstał od iskiei, wydobywających się z kominu domu mieszkalnego.

## Za zabójstwo 8 lat więzienia.

Brodnica. W nocy z 13 na 14 czerwca br. dokonane zostało zabójstwo na osobie śp. Antoniego Kaszubowskiego, rolnika z Wapierska, pow. brodnicki. Dochodzenia doprowadziły po niedługim czasie do ujawnienia sprawców w osobach Wacława i Józefa Świniarskich z Wapierska, sąsiadów Kaszubowskiego.

S. p. Kaszubowski krytycznej nocy zastawił łaki w rzece, a ponieważ często mu je wykradano, postanowił je pilnować. Zabrawszy ze sobą dla bezpieczeństwa dubeltówkę, udał się na miejsce.

W. i J. Świniarscy, wiedząc, że Kaszubowski pilnuje swoich zaków, nadto znając dobrze jego miejsce czatowania, postanowili sąsiada na zawsze usunąć. Uzbrowiwszy się poprzednio w du-

beltówki, podkradli się do miejsca czatowania, a ponieważ zastali K. pogrążonego w śnie, zabrali mu najpierw jego dubeltówkę. Wtedy K. się przebudził, a skoro powstał na nogi, otrzymał strzał w piersi i padł trupem na miejscu.

Wacław i Józef Świniarscy odpowiadali za swój zabójczy czyn przed sądem okręgowym w Toruniu (wydział zamiejscowy w Brodnicy).

W czasie przewodu sądowego oskarżeni chcieli udowodnić, iż wystrzał był przypadkowy. Sąd zeznaniem ich nie dał wiary i skazał osk. Wacława Świniarskiego za rozmyślne zabójstwo na 8 lat ciężkiego więzienia. Józef Świniarski został uwolniony z powodu braku dowodów winy. Obrona wniosła apelację.

dośćpe są dla zawodników, należących do organizacji P. W., którzy zdobędą najmniejszą ilość punktów z jednego klubu i W. T. K. S. „Gryf”, dla formacji wojskowych, należących do klubu „Gryf”. O nagrody indywidualne mogą ubiegać się tylko kolarze, zrzeszeni w Polskim Związku Kolarzy. Wpisowe wynosi 3 zł. Zapisy i wpisowe do dnia 9 października br. przyjmuje sekretarjat klubu (Brama Mostowa) od godz. 18 do 19 i st. ogniomistrz Nagórski, dyon pomiarów artylerji.

Ważne dla członków W. C. Z. S. „Gryf”. Wzywa się członków do gremjalnego zapisywania się na ćwiczenia, organizowane przez Okręgowy Ośrodek W. F., jako przygotowawcze do otrzymania Państwowej Odznaki Sportowej. Zapisy przyjmuje sekretarjat.

Z urzędu stanu cywilnego. W czasie od 20 do 26 września br. urodziło się 18 chłopców, 11 dziewcząt - razem 29 dzieci. Zmarło 5 mężczyzn, 2 kobiety, 5 dzieci — razem 12 osób. Ślubów zawarto 8.

Schronisko dla bezdomnych matek karmiących. Matki karmiące z noworodkami, nie mające mieszkania ani środków do życia, znajdują przytułek w schronisku „Matka i Dziecko”, Toruń — kasa chorych, II piętro. Wymagane jest świadectwo zdrowia i świadectwo ubóstwa.

Sekretarjat Towarzystwa Opłantów i Reemigrantów w Toruniu mieści się przy ul. Szerokiej 37, IV p.

Kasjer sądowy skazany na dwa lata więzienia. Dnia 28 bm. odbyła się w sądzie okręgowym w Toruniu rozprawa karna przeciwko Szmidowi Janowi, kasjerowi sądu grodzkiego o sprzeniewierzenie z kasy sądowej 7.800 zł. Sąd po rozpatrzeniu sprawy zasądził oskarżonego Szmida, który przyznał się do winy, na 2 lata więzienia, 5 lat utraty praw obywatelskich i zwrot zdefraudowanej sumy oraz kosztów sądowe. Rozprawie przewodniczył prezes sądu p. Chodecki, oskarżał prokurator Marski.

Tucielici skazano na więzienie. Dnia 28-go września sąd okręgowy w Toruniu wydał wyrok w sprawie zatrucia zepsutym mięsem robotników sezonowych w Piątkowie, o czym już pisaliśmy, uznając oskarżonych winnymi spowodowania śmierci człowieka i skazał kucharkę Szyłborską na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata, dzierżawcę Kubackiego na 3 miesiące więzienia z zamianą na 200 zł grzywny, Łabicha na 3 miesiące więzienia z zamianą na 200 zł grzywny. Oskarżoną Motolównę sąd uniewinnił.

Powitła dziecko na szosie. W nocy z dnia 27 na 28 września wieziono do szpitala miejskiego w Toruniu niejaką Drażkowską Józefę, zatrudnioną u gospodarza Duwego w Wielkiej Nieszawce, która miała odbyć poród. Rozwiązanie porodowe jednakże nastąpiło przedwcześnie, bo w drodze tuż naprzeciw dworca kolejowego Kluczyki. Nieszczęśliwej przyszli z pomocą zawiadowca stacji, który uwiadomił o wypadku policję i wezwana akuszerka Jankowska z Podgórza. Jak się dowiadujemy, o wypadku zostało zawiadomione pogotowie ratunkowe szpitala miejskiego w Toruniu, lecz pomocy odmówiło, zasłaniając się regulaminem, który nie zezwala na wyjazd poza obręb Torunia,

# Z Grudziądza.

Nocny dyżur aptek. Do 3 października br. nocne dyżury pełnią apteki „Pod Orłem” przy ul. 3 Maja i „Pod Gryfem” przy ul. Lipowej.

## WIADOMOŚCI PARAFJALNE.

Kościół św. Krzyża.

Wotywa do Serca Jezusowego odbędzie się w piątek, 2. 10. o godz. 6.30. W czwartek od godz. 5.30 spowiedź. „Święta Godziny” z powodu odprawianego się różańca nie odbędzie się. W niedzielę, 4. 10. o godz. 3 po poł. zamiast różańca nabożeństwo do Serca Jezusowego. Różaniec odmówi się na sumie o godz. 11.

Bractwo Żywego Różańca. W sobotę, 3. 10. od godz. 5 spowiedź. W niedzielę, 4. 10. o godzinie 8 wspólna komunia św. i uroczysta msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem.

Nabożeństwo różańcowe rozpocznie się w czwartek, 1. 10. i odbywać się będzie przez cały miesiąc październik w dniu powszednie o godz. 7 wieczorem, w niedzielę i święta zamiast nieczynności o godz. 3 po poł. Prócz tego odmawiać się będzie różaniec zamiast kazania w każdą niedzielę na ósmym nabożeństwie.

Kościół N. Serca P. Jezusa Małe Tarpno.

Spowiedź św. W czwartek 1. 10. (przed pierwszym piątkiem) i w sobotę 3. 10. (przed pierwszą niedzielą) o godz. 3 po poł. dla dzieci; o godz. 5 dla dorosłych.

Dzieci przyjęte w tym roku do prywatnej komunii św. mają wspólną spowiedź: a) dzieci z M. Tarpna w piątek, 2. 10. o godz. 3 po poł., wspólna komunia św. w sobotę, 3. 10. o godz. 6.45; b) dzieci z okolicy w sobotę, 3. 10. o godzinie 3 po poł., wspólna komunia św. w niedzielę, 4. 10. o godz. 8.30.

Św. Godzina z wystawieniem odbędzie się w czwartek, 1. 10. o godz. 6.30—7.30 wiecz.

I, piątek 2. 10. Uroczysta msza św. ku czci N. Serca P. Jezusa z wystawieniem o godz. 6.30. Uroczysta wotywa ku czci św. Teresy z wystawieniem relikwii odbędzie się w sobotę, 3. 10. o godz. 1.15.

I, niedziela, Uroczysta suma z wystawieniem o godz. 10. Po poł. o godz. 2 nabożeństwo do N. Serca P. Jezusa z wystawieniem, kazaniem i litanją.

Różaniec. Przez cały miesiąc październik odbędzie się nabożeństwo różańcowe w dni powszednie o godz. 6.30 rano, a w niedzielę i święta po poł. o godz. 3.

Wspólna spowiedź św. kwartalna, Apost. Modl. oddziału mężczyzn i S. M. P. Małe Tarpno odbędzie się w sobotę, 3. 10. o godz. 5; wspólna komunia św. w niedzielę o godz. 7.30.

S. M. P. Małe Tarpno

urządza przy udziale Pań Mił. św. Winc. a Paulo w niedzielę 4 października br. w sali p. Fritza wielki bazar na rzecz biednych parafjan. Po poł. koncertu o godz. 15. W programie: pierwszy występ orkiestry mandolinowej S. M. P., 2 komedie, aukcja amerykańska, loteria fantowa, torebki szczęścia, strzelanie, wędka i inne niespodzianki.

Kradzieże. Zieliński Józef zam. przy ul. Solnej 14, zameldował, że skradziono mu z otwartego mieszkania portmonetkę z gotówką 15 zł. Piórkowski Jan, zam. przy ul. św. Wojciecha 16, zameldował kradzież ze stajni za pomocą rozbicia kłódki, 2 półsorków z lejcami wartości 120 zł.

Zbiegli. Z internatu kresowego przy ulicy św. Wojciecha zbiegli dwaj chłopcy wychowankowie tegoż zakładu: Gałuszewski Jan i Gajewski Piotr.

Wieczornica ku czci św. Teresy. Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Żeńskiej przy Farze, urządza w niedzielę, 4 października br. o godzinie 20 w salach „Tivoli” przy ul. Lipowej „Wieczornicę ku czci św. Teresy”. Na powyższą wieczornicę zarząd Stow. Kat. Młodzieży Żeńskiej, jak najprzejmiej zaprasza Szan. Obywatelstwo m. Grudziądza i okolicy do masowego udziału.

## Z ruchu chrześcijańsko-społecznego

We wtorek, 6 października br. odbędzie się uroczysta akademja inauguracyjna Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego o godz. 19.30 w auli gimnazjum klasycznego, ul. Sienkiewicza.

Program akademji:

1. Chór mieszany „Moniuszko”.
2. Zagajenie i powitanie obecnych przez prezesa p. A. Nowickiego.
3. Chór „Moniuszki”.
4. Słowo wstępne ks. prob. Partyka.
5. Prelekcja p. prof. Tkaczyka.
6. Zakończenie, wspólny śpiew.

Na tą akademję zaprasza się jak najprzejmiej wszystkich Polaków katolików miasta Grudziądza, a szczególnie uprasza się o liczny udział członków, stowarzyszeń i bractw kościelnych.

SKOKL Zebraniu Tow. Przemysłowców przewodniczył prezes p. Nowicki, protokół odczytał sekretarz p. Baranowski. Drugą część odczytu na temat organizacji wygłosił p. Stefaniak.

MUROWANA GOŚLINA, pow. Oberniki. Jarmark. W czwartek, dnia 8 października br. odbędzie się jarmark kramny oraz na konie, bydło, produkty rolne, drób i t. p.

## Kursa dokształcające

Polskiego Białego Krzyża w Grudziądzu.

Dnia 2 października (piątek) br. o godz. 6.30 wieczorem winne się stawić w auli państw. gimnazjum klasycznego osoby, które bądź to zapisały się na kurs w zakresie 6-ciu klas gimnazjalnych, bądź też zapisać się zamierzają.

Obecność nie obowiązuje do uczęszczania na kurs.

Dnia 3 października (sobota) br. o godz. 6.30 wieczorem w państw. gimnazjum klasycznym konferencja informacyjna w sprawie nauki stenografii.

Wstęp dozwolony każdemu interesującemu się tą nauką.

Dnia 5 października (poniedziałek) br. o godzinie 6.30 wieczorem w państw. gimnazjum klasycznym zbiórka osób, chcących się poinformować o sprawie kursów językowych.

## Tuchola.

Z życia Tow. Krajoznawczego. W ratuszu odbyło się zebranie które zajął prezes p. prof. Szynekiewicz, który w swym przemówieniu wstępnie scharakteryzował dotychczasowy rozwój Tow. Zajmujący referat z dziedziny przyrodniczości wygłosił p. prof. Wandtk. W toku dalszych obrad ustalono że miejscowościami turystycznymi w pow. tucholskim, do których przysługiwać będzie zniżka kolejowa, są Tuchola i Wierzchucin.

Dokoła utworzenia placówki Związku b. Hallerczyków. Wśród kilku obywateli, żołnierzy byłej armii gen. Hallera powstał projekt utworzenia w Tucholi Koła Związku b. Hallerczyków. W tym celu zwołane zostanie w najbliższym czasie zebranie konstytucyjne, w którym udział osób zainteresowanych będzie napewno liczny.

## Chodzież.

Egzamin mistrzowski w zawodzie ślusarskim zdał przed komisją egzaminacyjną izby rzemieślniczej w Bydgoszczy p. Kazimierz Tomaszewski z Chodzieży.

Plaga szczurów. Ostatnio daje się w znaki w naszym mieście plaga szczurów. Ponieważ szczur jest nietylko niszczyteliem wszelkich towarów, drobiu, mieszkań — jednym słowem wszystkiego co spotka na swej drodze, lecz także roznosicielem najrozmaitszych chorób, byłoby wskazaniem, aby magistrat wydał odpowiednie zarządzenie, aby wspólnie z właścicielami

# Pomoc dla rolnictwa powiatów kaszubskich dotkniętych klęską nieurodzaju.

Przed tygodniem zarząd Pomorskiej Izby Rolniczej, zapoznawszy się z trudnym położeniem rolnictwa na Kaszubach, spowodowanym klęską nieurodzaju, uchwalił zwrócić się do Rządu o pomoc siewną dla powiatów kaszubskich. Na skutek tej uchwały udali się do Warszawy: prezes Pomorskiej Izby Rolniczej p. dr. Esden-Tempski, prezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego p. Donimirski i prezes rady kaszubskiej P. T. R. p. Żylicz, by przedstawić — za poparciem p. wojewody pomorskiego — p. Ministrowi Rolnictwa memoriał Izby Rolniczej i Towarzystwa Rolniczego przedstawiający położenie rolnictwa na Kaszubach i potrzeby spie-

szej interwencji w kierunku dostawy dotkniętym nieurodzajem powiatom żyta do siewu.

Licząc się z ograniczonymi możliwościami pomocy wystąpiono o stawienie do dyspozycji przez Państwowa Zakłady Przemysłowo-Zbożowe 2000 q żyta ze zbiorów tegorocznych, jakości giełdowej po cenie niższej do 50 proc. ceny targowej.

Po pertraktacjach w Ministerstwie Rolnictwa i Państw. Zakładach Przemysłowo-Zbożowych Rada Ministrów, na wniosek p. Ministra Rolnictwa uchwaliła w piątek, by P. Z. P. Z. stawiły do dyspozycji p. wojewody pomorskiego na rachunek wydziałów powiatowych powiatów mor-

skiego, kartuskiego, kościerskiego, starogardzkiego i chojnickiego (w tych dwóch ostatnich w częściach dotkniętych klęską) 2000 q żyta loco śpichlerze P. Z. P. Z. po cenie 15 zł za q.

Równocześnie Rada Ministrów uchwaliła zniżyć o 50 proc. taryfę kolejową dla przesyłek tego żyta do stacji położonych w tych powiatach.

Ponieważ jednak cena powyższa przekraczałaby cenę ulgową, którą zarząd Pomorskiej Izby Rolniczej uznał jako pożądaną dla rolnictwa kaszubskiego, Izba Rolnicza w porozumieniu z p. wojewodą i za zgodą p. Ministra Rolnictwa stawiła do dyspozycji wspomnianych wydziałów powiatowych środki, by dla nabywcy rolnika obniżyć cenę zakupu żyta do 10 zł za q loco stacja załadowania P. Z. P. Z. na Pomorzu.

Ulgi te dotyczą wyłącznie żyta do siewu w powiatach dotkniętych klęską nieurodzaju.

Rolnicy wymienionych powiatów kaszubskich o ile dotknięci zostali klęską nieurodzaju, winni kierować zamówienia do wspomnianych wydziałów powiatowych.

W realizacji dalszych postulatów wysuniętych w wspomnianym memoriale odbyła się w Toruniu dnia 26. bm. konferencja z udziałem delegata p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej p. Majewskiego oraz delegatów instytucji rządowych i organizacji rolniczych. Konferencja ta miała na celu ustalenie wytycznych dla wydania ulgowych zarządzeń w zakresie ubezpieczeń społecznych dotkniętym klęską nieurodzaju rolnikom kaszubskim. W wyniku przeprowadzonych wszechstronnie obrad postanowiono rozłożenie na raty zaległości Kas Chorych, rewizję stawek ubezpieczeniowych w kierunku ich obniżenia i t. d.

Dalsze ulgi, jak rozłożenie na raty podatków i t. d. które zostały poruszone w przedłożonym w Warszawie memoriale, zostaną rozpatrzone przez kompetentne czynniki w najbliższym czasie.

# Forman

najprostszy środek przeciw katarowi drziata fenomenalnie!



ŻĄDAĆ W APTEKACH I SKŁ. AP.

## Program walnego rocznego zebrania

delegatów Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu w dniu 4 października br. w Świeciu n. Wisłą.

Zbiórka w hotelu „Dwór Magdaleny” przy ul. Dworcowej 8.

Godz. 9: nabożeństwo w kaplicy św. Jana. Po nabożeństwie śniadanie koleżeńskie, wydane przez Towarzystwo Kupców Samodzielnych w Świeciu i wspólna fotografia.

Godz. 12: obrady delegatów w restauracji W. Chełstowskiego przy ul. Sądowej 3.

Porządek obrad:

1. Powitanie przez prezesa Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Świeciu.
2. Zagajenie.
3. Wybór marszałka i sekretarza zebrania oraz komisji wnioskowej; sprawdzenie legitymacji delegatów.
4. Odczytanie protokołów.
5. Referat dyrektora Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu p. Sikorskiego p. t. „Wpływ karteli na polskie życie gospodarcze”.
6. Sprawozdanie prezesa Związku p. Tadeusza

Marchlewskiego z działalności Związku za rok 1930-31.

7. Sprawozdanie finansowe za rok 1930-31 (referuje skarbnik p. Leon Fröhlich).
  8. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
  9. Dyskusja nad sprawozdaniami.
  10. Uchwalenie absolutorjum.
  11. Zatwierdzenie budżetu na rok 1931-32.
  12. Uzupelniający wybór członków zarządu głównego.
  13. Wybór pięciu członków komisji rewizyjnej.
  14. Zatwierdzenie regulaminu dla towarzystw.
  15. Sprawa ubezpieczenia członków Związku w kasie pośmiertnej.
  16. Rozpatrzenie wniosków towarzystw i uchwalenie rezolucji.
  17. Wolne głosy i wnioski.
- Godz. 17: obiad koleżeński w restauracji „Nad Czarną Wodą” K. Popławskiego, przy ul. Nadbrzeżnej 1.
- Uwagi: 1. do pociągów w Terespolu będą wysłane autobusy; 2. cena obiadu 4 zł.

**KRONIKA**

Bydgoszcz, dnia 30 września 1931 roku.

**KALENDARZYK.**

Dziś: Hieronima, Zofji, Wiktora.  
 Jutro: Bł. Jana z Dukli, Remigjusza.  
 Wschód słońca: godz. 6,00.  
 Zachód słońca: godz. 17,39.

**DYŻURY APTEK:**

Od poniedziałku dnia 28 września do niedziel 4 października (włącznie) dyżur pełnia:

- 1) **Apteka na Bielawach**, ul. Chodkiewicza (róg ul. Paderewskiego).
- 2) **Apteka Pod Łabędziem**, ul. Gdańska 5.
- 3) **Apteka Staromiejska**, ul. Długa.

**MUZEUUM MIEJSKIE** przy Starym Rynku, otwarte codziennie od 10 do 16, w niedziele i święta od 11 do 14. Obecnie w Muzeum, prócz wystaw zwykłych, **kolleksja obrazów malarstwa p. Leokadii Łempickiej**.

**Polskie Towarzystwo Krajoznawcze Touring Klub**, ulica Libelta nr. 5, tel. 2256, od godz. 9—19-ej wydaje zniżki kolejowe — wszelkie informacje w sprawach turystyczno-wycieczkowych.

**Z TEATRU MIEJSKIEGO.**

W **środe** 30 bm. ostatni raz wystąpi Mieczysław Ćwikliński w sztuce Grzymalysiedleckiego p. t. „**Pani Ministrowa**“, która zdobyła rekordowe powodzenie artystyczne i kasowe.

W **piątek** 2 października premiera sztuki Roberta Bracco „**Niewierna**“ i Józefa Korzeniowskiego „**Majster i czeladnik**“ z gościnnym występem **Mieczysława Ćwiklińskiego**, która w sztukach tych zakończy miłą swoją gościnę.

**Gościny występ Teatru Toruńskiego.**

W czwartek, dnia 1 października br. o godz. 20-tej wystąpi gościnnie zespół Teatru Toruńskiego w sionecznej, pogodnej, optymistycznie nastrojającej widzów komedji angielskiej Mannersa p. t. „**Dzikuska**“ (Najdroższa moja Pedz).

W roli tytułowej ukazuje się p. Janina Porębska. Partneruje jej dyr. Benda, a zarazem reżyser sztuki. Pp. Koczyńska, Małkowska, Lenczewski, Cornobis i Jejda tworzą obsadę innych ról ważniejszych.

Bilety są już do nabycia w kasie Teatru Miejskiego.

**Wstrzymanie ruchu żeglugi podczas regat niedzielnych.** Państwowa Inspekcja Róg Wodnych w Bydgoszczy podaje do wiadomości interesowanym, iż z powodu mających się odbyć regat miejscowych w niedzielę 4 października br. wstrzymuje się w tym dniu ze względu na bezpieczeństwo publiczne ruch statków i tratów od godz. 14 do 18 na przestrzeni od mylnów Baerwalda do Klubu Bydgoskiego Tow. Wioślarskiego. Przekroczenia będą karane w myśl przepisów żeglugowych.

Na liczne zapytania z kół czytelników, dotyczące odkażania aparatów telefonicznych, donosimy, że istotnie władze wojewódzkie dezynfekcję aparatów „zbiorowych i publicznych“ nakazały. Kto chce może dezynfekcję przedsięwziąć sam, ale są u nas **bezrobotni zastrzeżeni powstańcy**, którzy aparaty za drobną opłatą czyszczą i odkażają. Dezynfektorzy ci posiadają legitymacje Zrzeszenia Oficerów Rezerwy — spółdzielni zarobkowej, nie zachodzi więc żadne nadzycie.

**Francuskie Kursy Sekwana p. Marji Régamey**, Cieszkowskiego 3, przyjmują jeszcze zapisy od godz. 6—8 wiecz. na kilka pozostałych wolnych miejsc. Obejmują: a) kursa wieczorne dla dorosłych (początek, elem., średni, wyższy); b) kursa popoł. dla młodzieży szkolnej. Rozdanie nagród i dyplomów uczni zeszłego roku odbędzie się w październiku. (20666)

**Podziękowanie.** Miejski Komitet W. F. i P. W. uważa sobie za zaszczyt podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystej Akademji, zorganizowanej z okazji Obchodu 600-lecia zwycięstwa pod Płowcami, w ub. niedzielę, a w szczególności: p. kpt. Kulwieciowi, artytom Teatru Miejskiego w osobach p. Marji Kaupę, pp. Klejery i Bursy, zespołowi chóru „Echo“ z p. prezesem Zarembą i p. dyrygentem prof. Jaworskim na czele, zespołowi orkiestry 61 p. p. Wlkp. z kapłm. por. Kuczera na czele oraz dyrekcji teatru miejskiego.

**Podatek od radja i muzyki radjowej nie jest dopuszczalny!**

Niektóre zwizki komunalne, powołując się na ustawę tymczasową uregulowania finansów komunalnych z dn. 11 sierpnia 1923 r., pobierają podatek komunalny od radjo-odbiorników, jako przedmiotów zbytku lub **podatek komunalny od publicznych zabaw i rozrywk**, gdy radjoodbiorniki umieszczone są w zakładach gastronomicznych.

W związku z tem ministerstwo spraw wewnętrznych, w porozumieniu z ministerstwem skarbu, wyjaśni, że sprawa poboru podatku komunalnego d przedmiotów zbytku uregulowana jest przepisami statutu wzorowego, załączonego do rozporządzenia M. S. W. z dn. 10 lutego 1927 r. Śród przedmiotów zbytku, wyliczonych w statucie, nie są wymienione radjopraty odbiorcze. Wynika stąd, że opodatkowanie ich mogłoby nastąpić jedynie na podstawie uchwały wzorowego, załączonego do rozporządzenia M. S. W. Jednak M. S. W. onajmia, że dotychczas nie zatwierdziło i w przyszłości **nie zgodzi się na zatwierdzenie takiej u-**

chwaly, gdyż względy kulturalno-oświatowe przemawiają raczej za poparciem, a nie utrudnianiem rozpowszechniania radjofonji.

**Nie wolno** więc pobierać podatku komunalnego od publicznych zabaw i rozrywek z powodu umieszczenia radjoodbiorników w kawiarniach, restauracjach i salach, służących do zabaw.

Jeżeli w Bydgoszczy magistrat ścigał dotychczas podatek „zabawowy“ od muzyki radjowej w lokalach publicznych, to czynił to zapewne **nieświadomie**.

Okólnik ministerjalny sprawę tę ostatecznie wyjaśnił. Pod muzyką „radjową“ rozumieć należy tylko taką, która jest transmitowana ze stacyj nadawczych — a **nie muzykę „mechaniczną“ z płyt gramofonowych!**

Niech zatem właściciele lokali, których nie stać na zatrudnienie muzyków zawodowych, pamiętajają, że założywszy u siebie prawdziwe **radjo** — podatku od tegoż płacić nie potrzebują.

**Ś. p. Aniela Bielicka.** P. długich, z pokora znoszonych cierpieniach odeszła w lepsze zaświaty ś. p. Aniela Bielicka, jedna z siostr naszego współpracownika (dawniejszego redaktora „Nowin“ opolskich). Pogrzeb ś. p. Anieli odbył się w dniu 29 bm. na nowym cmentarzu bydgoskim przy udziale licznych grona przyjaciół i znajomych brata Zmarłej. Kondukt żałoby prowadził ks. Baranowski. Trumnę naszytych barkach do grobu zaniesli młodzi towarzysze drukarscy z „Dziennika Bydgoskiego“. Po skończonych modłach i odśpiewaniu wzruszającej pieśni „Salve Regina“, posypały się grudki ziemi na trumnę, kyjącą śmiertelne szczątki zmarłej. Spoczęła ona na tym samym cmentarzu, na którym znajduje się również mogiła jej matki-staryszki, która dzieci wychowała na prawych łolaków i dobrych katolików. — Cześć jej pamięci.

**Rozpogodzenie się** zapowiada Pański wowy Instytut Meteorologiczny na godziny najbliższe. Ranek mieliśmy dziś jednak znowu chmurny i mglisty, nocą był przy-mrozek.

**„Uśmiech Bydgoszczy“** już za dni niewiele otwiera sezon zimowy rewja p. t. „Złota jesień“. Zarówno pierwszorzędna obsada, jak wystawa tej nowości, przygotowana pod kier. dyr. T. Wołoskiego będą z pewnością nowym krokiem naprzód w dziejach tego sympatycznego a roześmianego teatryku. Bilety już są do nabycia na premierę w księgarni p. Gieryna (plac Teatralny 3).

**Zamiast wieczorku z okazji dziesięciolecia** istnienia Towarzystwa Urzędników Miejskich, złożyło Towarzystwo do Komunalnej Kasy Oszczędności kwotę 100 zł na fundusz bezrobocia, przeznaczając ją po połowie na rzecz pracowników umysłowych i fizycznych.

**Oszustwa w Żydowskim Banku Spółdzielczym.****Za przykładem zarządu banku, poszła komisja likwidacyjna, przywłaszczając sobie cudze pieniądze.**

Donosiliśmy przed pewnym czasem o wielkich nieporządkach i nadużyciach w żydowskim Banku Spółdzielczym, przy ul. Mostowej, które to nadużycia i malwersacje doprowadziły do tego, że bank postanowiono zlikwidować i oddać sprawę w ręce prokuratury, celem ukarania winnych, co się też stało.

Utworzono więc komisję likwidacyjną, złożoną z członków banku, z adwokatem p. dr. Felberbaumem na czele, której zadaniem było przeprowadzić, jak należy, likwidację.

Ale co się dzieje? Oto członkowie komisji, idąc za przykładem byłego zarządu i zazdroszcząc mu widocznie „dobrych interesów“, poczęli znów na swoją rękę w tak szybkim tempie robić „interesy“, że aż p. dr. Felberbaum, nie mogąc sobie inaczej poradzić, zmuszony był przeciw członkom komisji likwidacyjnej wnieść nową skargę do prokuratury.

Okazało się bowiem, że członkowie ci, przywłaszczali sobie pieniądze różnych firm i osób, które powierzały bankowi weksle i inne papiery do zdyskontowania.

Na listy i wezwania poszkodowanych, członkowie ci byli niewzruszeni i schowawszy pieniądze z dyskonta do swej szkatuły, nie odpowiadali nawet poszkodowanym, siedząc cicho, jak mysz pod miotłą.

**Ofiara.** Zamiast wieńca na grób ś. p. ks. Preysa, złożyła F-a Derchelt, ul. Gdańska 24, zł 10,— na bezrobotnych.

**101 zł 54 gr** z pokazu Bydg. T-wa Ogrodników w sali „Pod Lwem“ w redakcji złożył prezes Andrzej Sikorski do dysp. Obyw. K-tu nies. pomocy bezrobotnym.

**Koncesjonowana wzorowa 4 kl. szkoła** przygotow. p. Marji Régamey, Cieszkowskiego 3, dla dzieci od 6—10 lat, przyjmuje jeszcze zapisy na kilka pozostałych wolnych miejsc do kl. II, III, IV. (20665)

**Systematyczna kradzież.** P. Rozalja Meisner, wdowa zamieszkała przy ul. Ossolińskich 8, spostrzegła, że w jej mieszkaniu jakiś nieznanzy sprawca dokonuje systematycznej kradzieży. Skradziono jej w pewnych odstępach czasu pewną ilość gotówki, oraz pierścionki.

**MISS POLONIA****ZOFEJA BATYCKA****najpiękniejsza kobieta Polski**

używa stale do twarzy i rąk kremu „Neige de Fleurs - Kwiat śnieżny“ który działa cudownie na upiększenie cery. Wszędzie do nabycia.

*Nigdem Aşko Kocum  
 „Amor Sincery“  
 (Neige de Fleurs)  
 Zofja Batycka*

20159

— Dwumiesięczny kurs Esperanta metodą konwersacyjną ks. Sseh (Cze) rozpoczyna się w bieżącym tygodniu. W czwartek, dnia 1-go października w lokalu państw. gimnazjum klas. (plac Wolności 9) o godz. 7 zebranie wszystkich zgłoszonych dotychczas uczestników celem ustalenia godzin lekcyjnych w dwu dniach tygodnia. Obecność wszystkich konieczna.

— **Byłych członków harcerstwa** zamieszkałych w Bydgoszczy, którzy z jakichkolwiek przyczyn w ostatnim czasie nie mieli możliwości czynnie współpracować na terenie Z. H. P., jak również wszystkich starszych harcerzy bez przydziału, upraszam o podanie adresu lub też osobiste zgłoszenie się w lokalu Komendy Harcerskiej Magistrat, ul. Farna, w poniedziałki m. godz. 18,30—19,00.

Apel niniejszy ma na celu zewidencjonowanie byłych współpracowników Harcerstwa, którzy gotowi są wrócić do pracy czynnej na stanowiskach instruktorskich.

Czuwaj!

—) St. Saroszewski,

Komendant Drużyn Harcerskich  
miasta Bydgoszczy.**Dzień Chrystusa-Króla.**

(KAP) J. Em. Ks. Kardynał Prymas August Hlond wydał odezwę następującej treści:

„Tegoroczny Dzień Katolicki przypada na niedzielę, 25 października. Urządzenie tego obchodu poruczyłem Archidiecezjalnemu Instytutowi Akcji Katolickiej i przyłączonemu do niego Związkom katolickim.

Zależy mi bardzo na tem, by moje Archidiecezje jak najstaranniej przygotowały ten pierwszy od formalnego utworzenia Akcji Katolickiej wspólny obchód katolicki i aby z tej okazji mocno zaznaczyły się współpracą świeckich katolików z duchowieństwem, budząc zapał do pracy apostołskiej, tak koniecznej wobec groźnych objawów, znamionujących ogólne i głębokie przesilenie niemal w wszystkich dziedzinach życia.

Hasłem tegoroczego Dnia Katolickiego, tematem kazań i wykładów będzie: „Sakrament Małżeństwa — podstawa rodziny chrześcijańskiej“.

Jestem przekonany, że czcigodne duchowieństwo obu moich archidiecezji rozumiejąc epokową doniosłość chwili bieżącej i dokonujących się przeobrażeń, poświęci tej sprawie całą swą uwagę. Ufam też, że parafjalne Akcje Katolickie i przyłączone do nich organizacje postarają się o to, by ten uroczysty występ był nacechowany wielką godnością i był wyrazem troski i czujności społeczeństwa katolickiego wobec przełomowego kryzysu ludzkości, wobec powiedzi, że niebawem nowoczesne pogaństwo także w Polsce ma uderzyć w świętość i boski charakter małżeństwa katolickiego“.

**Z wystawy ogrodniczej w Grudziądzu.**

Po prawej stronie obok prezesa p. Małkowskiego stoi ks. proboszcz Partyka, dalej Komitet i goście, którzy wzięli udział w otwarciu wystawy.



## REGATY na Brdzie

(wioślarskie i kajakowe)  
w niedzielę, dnia 4 października br.  
o godzinie 2 po poł. (20390)  
Meta: Przystań B. T. W.

### Wyrafinowany oszust dostał się do klatki.

Donosiliśmy przed kilku dniami o oszustwie dokonanej przez jakiegoś osobnika, który w jednym z tutejszych składów pobrał za 250 zł materiał na ubranie, podając się za Tokarskiego, pracownika tuł. warsztatów kolejowych, przysłanego w tym celu przez inż. Schmidta. Oszust ten w podobny zupełnie sposób poszkodował również inne firmy.

Energiczne dochodzenia doprowadziły na trop oszusta, którego też dnia 29. bm. ujęto i oddano do dyspozycji sądu. Jest to niejaki Władysław Olejniczak; liczący lat 25 z pod Kościana, obecnie bez stałego miejsca zamieszkania.

### Kradzież w biały dzień.

Jakiś nieznanymi złodziejczak, szukający szczęścia, „wywahał”, że w szopie p. Wilhelma Spfengera, znajdującej się przy ulicy Kopornej nr. 39, znajdzie coś dla chwilowego zaspokojenia swego złodziejskiego apetytu, więc postanowił „dobrać” się tam.

Jak postanowił, tak też uczynił i w ubiegłą sobotę, około godziny 10 rano, mimo panującego ruchu, zakradł się do szopy gdzie skradł na szkodę p. S. pewną ilość drobnej bielizny, piasek męski oraz walizkę, ogólnej wartości 112 zł i ulotnił się tak zręcznie, że nikt z przechodzących go nie zauważył.

Pan S., który znajdował się w pobliżu i pod którego prawie bokiem dokonana została kradzież przyszedł do przekonania, że nawet wtedy gdy człowiek odwraca się powinien wszystko zamykać na dobre zamki przed złodziejami.

— **Ofiara.** Jureczek Sawicki ofiarował dla rodziny Jankowskich 5 zł.

— **Koło Związku Oficerów Rezerwy.** Strzelanie z broni małokalibrowej dla członków Koła odbędzie się w sobotę, dnia 3. X. rb., w godz. od 16 do 17, na strzelnicy w 62 p. p. Wilk. (dziedziniec koszarowy). Uprasza się wszystkich członków o liczny udział.

— **Kradzież kur.** W nocy z soboty na niedzielę nieznanymi sprawcy zakradli się do niezamkniętej stajni p. Tadeusza Paraszkiwicza, przy ulicy Stroma 4, i skradli 15 kur.

— Ujęto 3 osoby za kradzież i 1 za opilstwo.

# Śmiała kradzież z włamaniem.

Firma „Bacon Eksport”, mająca swe towary złożone w piwnicach o silnych zamkach, jak również i bramy wejściowe swej fabryki dobrze zabezpieczone, przekonana była, że żaden złodziej dostać się tam nie może. A jednak i tam dostali się złodzieje i to tacy, którzy wiedzieli gdzie i jak czego szukać.

Do fabryki dostać się rzeczywiście nie było łatwo, ale spryt złodziejski poradził sobie. Złodzieje wdrapali się w nocy po płotach na dach fabryki, z którego zdołali otworzyć górną część okna i tą drogą wsunąć się do wnętrza fabryki. Wiedzieli oni dobrze, że do piwnic fabrycznych będą mogli dostać się tylko przy pomocy windy, jaka się tam znajdowała. Z całą więc znajomością spuścili się windą do piwnicy, z której wywindowali 6 skrzyń smalcu, po 25 kilogr. każda, które to skrzynie umieli ze zręcznością akrobatów, wynieść górną częścią okna, przez dach na ulicę.

Było to rzeczywiście przebieżenie karłowate, jednak uwięzione — przynajmniej narazie — powodzeniem, bo skrzynie załadowali na wóz, który najprawdopodobniej z sobą przyprowadzili i ulotnili się.

Wszczęte dochodzenia wskazywały, na pewnego osobnika, zatrudnionego w fabryce, jako bardzo podejrzanego o dokonanie tej kradzieży, względnie doprowadzenie złodziei, którego też aresztowano. Dalsze dochodzenia w tej sprawie prowadzą się dalej.

### Włamania i kradzieże.

W nocy z piątku na sobotę, jeden z wielu już dzisiaj „specjalistów” od kradzieży drobiu, zakradł się do niezamkniętego chlewa (a daczego niezamknięty) p. Tadeusza Baraszkiwicza i skradł 15 kur wartości 75 zł.

P. Korneli Wardynównie, krawcowej, zamieszkałej przy ul. Gdańskiej 57, skradziono w ub. piątek 14 zł gotówki, którą miała schowaną w walizce. Kradzieży tej miał się dopuścić pewien osobnik, który był w pokoju p. W.

Na szkodę p. Eleonory Gancówny, zamieszkałej przy ul. Matejki 8, skradł jakiś nieznanymi złodziej torebkę damską z zawartością 70 zł gotówki, którą miała schowaną w swym mieszkaniu.

Ze składu p. Jana Jakowlenki, przy ul. Dworcowej 5, skradł nieznanymi sprawca 28 scyzoryków, wartości 170 zł i 17 zł gotówki.

Do mieszkania p. Jana Falkowskiego przy ul. Śniadeckich 17, włamali się w nocy zapomocą podrobionego klucza złodzieje i skradli 1 piasek zimowy, 1 pulower i jedną srebrną papierosnicę z monogramem O. R., ogólnej wartości 150 zł.

— **Sprzeniewierzenie.** P. Fryderyk Busse, zamieszkały w Zielonce pod Bydgoszczą, będąc z natury człowiekiem wierzącym ludziom, powierzył swój rower wartości 180 zł pewnemu osobnikowi w Bydgoszczy i ile na tem wyszedł. Osobnik bowiem, dostawszy rower do rąk, nie oddał go już więcej p. B., lecz przywłaszczył sobie, śmiejąc się z łatwości ludzkiej. Sprawą tą zajęły się odpowiednie władze, które wytłumaczają osobnikowi, że niema się znowu z czego tak bardzo śmiać...

— **Drogerja „Minerwa” przeniesiona na ulicę Gdańską.** Pan Czesław Koczyński, który zgóra lat 20 utrzymywał poważną chrześcijańską placówkę handlową — drogerję pod firmą „Minerwa” — przy ulicy Śniadeckich, przeniósł się do centrum miasta, na ulicę Gdańską pod numer 17 (naprzeciwko Kasyna Cywilnego). O kim jak o kim, ale o zasłużonych w czasach najstraszniejszego ucisku działaczach pamiętać społeczeństwu należy, do tych zaś, którzy na wyróżnienie zasługują, zalicza się drogerzysta p. Koczyński — prawy Polak i sumienny kupiec.

— **Ujęty za kradzież roweru.** Jakiś złodziejczak od rowerów, zauważył stojący na ulicy bez żadnego dozoru rower, więc dalejże, hyc na niego i jazda. Ale nie miał szczęścia, bo w tym momencie pojawił się akurat prawy właściciel roweru, p. Szczepan Stachowiak, zamieszkały w Bydgoszczy, który widząc zdaleka „wyrwijającego” na jego rowerze złodzieja, wszczął alarm, a na jego krzyk, kilku odważniejszych przechodniów zatrzymało chybkiego jeźdźcę i oddało w ręce policji. Okazało się, że sprytnym tym był niej. K., zamieszkały w Ślesinie, powiatu bydgoskiego, który przybył do Bydgoszczy na „gościnne występekiki”.

— **Kradzież z wozu.** W ub. sobotę jakiś nieznanymi sprawca skradł z wozu, stojącego przy ul. Kościelnej, torebkę damską z zawartością 7 zł gotówki na szkodę p. Marii Nowak, zamieszkałej w Czarnówku, powiatu bydgoskiego. Sprawca wykorzystał chwilę nieuwagi p. Nowakowej, która w przyszłości będzie zapewne ostrożniejsza.

# KTO CIERPI

na ischias, reumatyzm i newralgię, niech zastosuje (20659)

### OKŁADY RADOWE „RADIUMCHEMA”

zalecane przez najwybitniejszych lekarzy. Żądajcie bezpłatnego prospektu:

„RADIUMCHEMA”, WARSZAWA  
ŚNIADECKICH NR. 22, TELEFON 8-83-11

— **Falszowane masło.** Panie gospodynie uskarżają się na oszukańcze manipulacje, jakich się dopuszczają pewne handlarzki, fałszując w niemłosierny sposób masło. Na każdym targu, jest tyle fałszowanego masła, iż dziwić się należy, że odpowiednie czynniki dopuszczają do takiego rozpanoszenia się oszustwa. Powinna się odbywać częściej podczas targu kontrola masła, a przychwycone na oszustwie handlarzki pościągać należy do surowej odpowiedzialności. — Najwięcej fałszowanego masła dostarczają na targ pewne, znane już handlarzki z Łegnowa, na które należy zwrócić szczególną uwagę.

— **Pijany awanturnik.** W ubiegłą sobotę około godziny 23 w nocy, przybył do przytulku dla bezdomnych, przy ul. Jagiellońskiej, niejaki Julusz Draber z Poznania. Gdy mu otworzono, zaczął wyłamywać drzwi, które uszkodził, oraz wyrwał zamek i futrynę w drzwiach, wiodących do łazienki. Wkońcu podłogę Drobera ulokowano w przytulku, ale policyjnym.

— **Rowerzysta zderzył się z samochodem.** W ubiegłą sobotę, w godzinach popołudniowych na Starym Rynku, u wylotu ulicy Batorego, zderzył się rowerzysta Ryszard Neseem, z samochodem P. M. 53414, kierowanym przez szofera Kazimierza Galińskiego z Chełmna. Skutkiem zderzenia został uszkodzony rower i lampa przy samochodzie. Wypadku z ludźmi szczęściem nie było, chociaż nie wiele brakowało, aby nastąpiła katastrofa. Kto ponosi winę, wykażą dochodzenia.

— **Sprawka złodzieja, czy pijaka?** W nocy z piątku na sobotę, jakiś nieznanymi sprawca wybił szybę w szafce wystawowej firmy „Nowości sezonowe”, właściciela Lichtenhofa, przy ulicy Długiej 68. Ponieważ jednak w szafce nie ze znajdujących się w niej towarów nie skradziono, przeto przypuszczać należy, że był to wybrzek jakiegoś pijaka.

### Z cyklu tradycji ludowych.

# Babie lato.

Z końcem września, zwłaszcza w tym roku czuć już w powietrzu podmuchy zbliżającej się zimy; dni dżdżyste, zimne i smutne ołowianym ciężarem zawisły nad duszą człowieka, spragnionego słońca i ciepła.

I oto nagła ta nasza jesień, jakby zapragnęła rozstać się z człowiekiem w zgodzie i miłe po sobie zostawić mu wspomnienie, zęgną więc go pocałunkiem swym t. zw. „babiskim latem”.

Pola zaorane, łąki i ugory pokrywa ran-

kiem jakby srebrzysta osłona, której cieniučne włókna ciągną się wszędzie i mienią się w promieniach jesiennego słońca. A gdy słońce podniesie się wyżej, znika nam z przed oczu ta delikatna powłoka, a długie jedwabniste, jak brylanty błyszczące w słońcu niteczki, zmiecione lekkim podmuchem wiatru, podnoszą się w górę i zawisają na drzewach, krzewach i różnych wyniosłych przedmiotach.

I oto te delikatne, srebrzyste nitki i tkanki, pokrywające pola, łąki, krzewiny

i zarośla podczas ciepłych dni w końcu września lub z początkiem października nazywa lud nasz babie lub babiskim latem, a często także latem świetomarcimskim. Piękne to zjawisko przyrody ubrał lud nasz w różne przysłowia. I tak w Krakowskim według zdania ludu babie lato następuje zwykle po św. Brygidzie (8 października), stąd też przysłowie: „Po świętej Brygidzie, babskie lato idzie”, w innych stronach zaś powiadają: „Po świętej Brygidzie, babie lato przyjdzie”. Na Śląsku lud powiada: „Na świętego Emila, babskie lato się przechyla” (11 października).

W ustach ludu naszego krąży o tej przędzy bardzo wiele legend. Przedchrześcijańska wiara ludowa łączyła to zjawisko z czynami różnych bóstw, którym oświadcza cześć, chrześcijańska zaś wiara łączyła je głównie z osobą N. Panny Marii. Wedle legendy ludu polskiego ma ta sieć być przędzą z kołowrotka Matki Boskiej i świętych niewiast, rzuconą na ziemię, aby przypomnieć gospodyniom wiejskim, że nadszedł czas roboty około przedziwa, że należy pamiętać o okryciu biednych i opuszczonych sierotek na ziemi.

Na Rusi opowiada lud następującą legendę. Pobożna dziewczyna uprosiła Matkę Boską, iżby sprawić raczyła, by koszula, uszyta z tkaniny ręką jej robionej, zabezpieczyła tego od rany śmiertelnej, który ją nosić będzie. W ten sposób chciała ona ochronić przed śmiercią swego jedyne, ukochanego brata, który wybierał się na wojenkę. Otóż Matka Boska ulitowała się i wysłuchała prób dziewczyny. Tymczasem jednak dziewczyna, pokochawszy jakiegoś hultaja, jemu a nie bratu dała tę koszulę, a gdy ten publicznie chełpił się jej miłością, brat jej czynnie go znieważał. Rozgniewany kochanek wyzwał brata do walki, z której uzbójony w tę cudowną koszulę, wyszedł zwycięsko, a onowliwy brat przypłacił pojedynek śmiercią. Z rozpacz dziewczyna odebrała sobie życie i odtąd pokutuje za czyn swój: siedzi przy kądzieli i nieustannie przędzie, ale co uprzedzi, to wiatr rozrywa jej nić i roznosi ją daleko po świecie.

Objawy babiego lata można zupełnie dobrze wytłumaczyć naukowo, ale to byłoby już tematem do odrębnego artykułu.

# Jarmarki

## w województwie poznańskim i pomorskim w październiku.

(Skrócenia oznaczają: o. — ogólny, k. — koński, b. — bydłowy, św. — świński, kr. — kramarski).

### Województwo poznańskie.

- 1 października: Lwówek o., Ostrowszów k. b., Pleszew o., Sieraków o., Swarzędz o., Środa k. b., Wągrowiec k. b., Żnin o.
- 5 października: Rydzyna o.
- 6 października: Gębice o., Jaraczew o., Krobia o., Łabiszyn o., Łobżenica o., Oborniki o., Rogoźno o., Strzelno o., Wielichowo o.
- 7 października: Bojanowo o., Dobrzyca o., Gniezno k. b., Inowrocław k. b., Ostroróg o., Rogowo o., Szubin o., Wielen o., Witkowo k. b.
- 8 października: Barcin o., Kościan k. b. św., Kruszwica o., Mielżyn o., Murwana Goślina o., Nowawieś Wielka o., Odolanów k. b., Opalenica o., Roszków o., Szamocin k. b., Wronki o.
- 9 października: Dubin o.
- 13 października: Czarnków o., Dąbrowa Biskupia o., Dolsk o., Kobylin o., Międzychód k. b., Mikszat o., Rakoniewice o., Trzemeszno o., Września o., Zaniemyśl o.
- 14 października: Borek k. b., Nowe Miasto o., Rawicz k. b., Szamotuły o.
- 15 października: Gasawa o., Janówiec o., Kaźmierz o., Książ k. b., Pniewy o., Skoki k. b., Stęszew o.
- 16 października: Jutrosin o.
- 17 października: Osieczna o.
- 19 października: Kobylna o.

- 20 października: Bydgoszcz k. b., Czempin k. b. św., Klecko o., Krotoszyn o., Mogilno k. b., Ostrowo k. b., Śrem o.
- 21 października: Krzywiń o., Leszno o., Ryczywół o.
- 22 października: Koronowo o., Tarnowo Podg. o.
- 27 października: Chodzież o., Nakło o., Pakość o.
- 28 października: Jarocin o.
- 29 października: Gostyń k. b., Grodzisk o., Wyrzysk o.

### Województwo pomorskie.

- 1 października: Brodnica k. b., Brusy pow. Chojnice k. b. św., Warlubie powiat Świecie k. b. kr., Żblewo pow. Starogard k. b. kr.
- 2 października: Grudziądz k. b., Lidzbark pow. Brodnica k. b.
- 5 października: Osie pow. Świecie k. b., Świecie k. b.
- 6 października: Chełmno pow. Kartusy k. b., Papowo Biskupie pow. Toruń k. b. kr., Skórcz pow. Starogard k. b. kr., Turza pow. Tczew k. b., Wąbrzeźno k. b., Więcbork pow. Sępólno k. b., Żarnówiec pow. Morski k. b.
- 7 października: Lubawa k. b. kr., Podgór pow. Toruń k. b., Polskie Brzozie pow. Brodnica k. b.
- 8 października: Gniew k. b., Kiełpino pow. Kartusy k. b. kr., Łasin pow. Grudziądz k. b.,

Skarlin pow. Lubawa k. b., Topólno pow. Świecie k. b., Toruń k. b., Wejherowo pow. Morski k. b. kr., Wysin pow. Kościerzna k. b.

- 13 października: Bukowiec pow. Świecie k. b., Czerny pow. Chojnice k. b., Działdowo k. b., Jezewo pow. Świecie k. b. kr., Kiełpino pow. Lubawa k. b., Linja pow. Morski k. b., Niezwywiec pow. Brodnica k. b., Sępólno k. b. kr.,
- 14 października: Kartusy k. b. kr., Liniano pow. Świecie k. b., Nowe Miasto pow. Tuchola k. b. kr., Stara Kiszewa pow. Kościerzna św.
- 15 października: Gostycyn pow. Tuchola k. b., Kamień pow. Sępólno k. b.
- 16 października: Grudziądz k. b.
- 20 października: Borowy Młyn pow. Chojnice k. b. kr., Gruczo pow. Świecie k. b. kr., Kościerzna k. b. kr., Pelplin pow. Tczew k. b. św., Przdokowo pow. Kartusy k. b., Swonegacie pow. Chojnice k. b., Tuchola k. b. kr.
- 21 października: Chełmża pow. Toruń k. b., Górzno pow. Brodnica k. b. św., Konarzyny pow. Lubawa k. b., Płońska pow. Działdowo k. b., Skarszewy pow. Kościerzna k. b., Starogard k. b. św.
- 22 października: Gdynia k. b. kr., Nowe pow. Świecie k. b., Toruń k. b.
- 23 października: Chełmno k. b.
- 24 października: Szymbark pow. Kartusy k. b. kr.
- 27 października: Lešno pow. Chojnice k. b. kr., Pogódki pow. Kościerzna k. b. św., Strzęp pow. Morski k. b. kr.
- 28 października: Dziemiany pow. Kościerzna k. b. kr., Mroczo pow. Lubawa k. b.

Wyciąć Zachować!

„Sokół żeński”

Dziś w środę ćwiczenia młodzieży oddziału II w szkole wydziałowej od godz. 17. Na kurs robót ręcznych uprasza się zainteresowane członkinie zgłoszenia podać do sekretariatu. Sprawa pilna i ważna, albowiem kurs ten uzależniamy od ilości zgłoszeń, z którymi prosimy nie zwlekać.

Wystawa robót ręcznych i kilimów.

staraniem Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincenciego a Paulo (Sekcja Niestających Dochodów) zapowiada się bardzo bogato, wprost imponująco, już na podstawie dotychczas zapewnionych ekspozycji. Wszystkie dalsze zgłoszenia należy kierować na ręce p. Gaworzewskiej, ul. Marsz. Focha 39 od godz. 15—19. Termin nagli. Kto pragnie, by jego ekspozycja podziwiano wśród tysięcy innych, niechaj się nie ociąga. Bawiem już z dniem 4 października o godz. 13 otworzą się podwoje Ogniska Parafjalnego przy kościele św. Trójcy dla zwiedzających. Wstęp 50 i 30 groszy.

— 30 zł złożył rozjemca p. Urbański, obwód V, a mianowicie: 10 zł na sierociniec H. Dietza, 10 zł na ubogich miasta, 10 zł na kościół św. Trójcy.

— Nowy zakład fryzjerski otwiera p. Lamparczyk przy placu Piastowskim. Pan Lamparczyk jest znany jako dzielny fachowiec, bo pracował w pierwszorzędnych zakładach w których zdobył sobie uznanie pań i panów. Nowemu przedsiębiorstwu towarzyszą nasze najlepsze życzenia. Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie.

— Zwracamy uwagę na ogłoszenie p. Franciszka Wawrzyniaka, który otwiera przy ul. św. Trójcy (róg Kordeckiego) zakład fryzjerski dla pań i panów. Nowoczesne urządzenia świadczą o postępowości dzielnego fachowca, którego szanowne czytelniczki miały nieraz możliwość podziwiać na konkursach czesania. Panu Wawrzyniakowi życzymy powodzenia.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebrania zarządu, komisji rewizyjnej i mężów zaufania Związku Pracowników Miejskich Ch. Z. Z. oddział Bydgoszcz odbędzie się w środę, 30. bm. o godz. 18,30 u p. Błocha naprzeciw sądu okręgowego.

Dla uzgodnienia ważnych spraw obecność wszystkich jest konieczna.

(—) Chraplak, prezes.

Kto wygrał na loterii?

W szesnastym dniu ciągnięcia 5-tej klasy 23-ej polskiej loterii państwowej padły następujące wygrane:

- 75.000 zł. Nr. 17240.
25.000 zł. Nr. 191991.
10.000 zł. Nr. 49891 130824.
5.000 zł. Nr. 57057 72124.
3.000 zł. Nr. 29577 52263 63723 92379 107280 123363 194183.
2.000 zł. Nr. 14021 44242 101421 102775 121197 126223 133624 138366 141595 153297 166790 184014 20029.
1.000 zł. Nr. 3259 7008 12957 13983 15837 22241 23298 27729 28662 49953 54782 56202 56725 62469 63929 67770 71616 88079 91211 95928 96769 104781 106967 114515 117058 117480 131654 131803 157580 160407 164276 168378 171894 173002 180051 198833 201042 209134.
500 zł. Nr. 2920 4782 9376 9853 9932 9984 13833 14008 15506 17178 17650 18451 20143 20373 21706 22395 22421 23407 25273 27814 29790 33763 35724 36916 37416 37425 38010 38755 42374 42592 42806 45731 46419 48047 48305 49337 49966 50101 51557 52878 54800 55288 55796 55915 57526 59606 61458 62496 62906 63616 63629 65097 65738 73739 74000 74863 79109 80262 81981 82624 83306 83834 84151 84292 85665 86677 87303 87410 87991 88420 88813 90679 92874 94917 97601 98833 99167 99364 100821 100905 101264 101264 105788 106020 107133 108351 109558 110857 112320 112792 113621 114844 114964 115001 115742 116780 116983 121157 121275 122003 122191 124445 124974 126538 129153 130794 130982 132610 132949 133144 133754 133829 134326 136617 136952 137070 138792 138847 142582 143050 146140 146715 148030 148109 148123 148471 148727 140531 150826 151154 151665 152889 155274 155958 157549 158199 158368 159767 159801 160935 161770 161948 164713 166925 167277 168259 170100 172662 174328 174988 175871 177591 180399 180957 181556 182607 183018 184065 184322 187347 188174 190195 195794 197694 199423 199585 200208 200600 202377 204515 204916 206853 206893 207152.

Wszystkie wygrane losy zamieniać należy na nowe do dalszej gry tylko w najszczęśliwszej kolekturze „Uśmiech Fortuny” Bydgoszcz, Pomorska 1, tel. 39. Tamże natychmiastowa wyplata wszelkich wygranych.

Z frontu walki z bezrobociem.

J. E. ks. kardynał Prymas Hlond wzywa katolików do gorliwego udziału w walce z bezrobociem.

Poznań, 30. 9. (tel. wł.) J. E. ks. kardynał Prymas Hlond wydał list pasterski w sprawie bezrobocia, w którym wzywa duchowieństwo, wiernych i katolickie zrzeszenia dobroczynne do udziału w urzędowej akcji pomocy bezrobotnym, nad którą — o ile chodzi o Wielkopolskę — przyjął protektorat.

List jest wyrazem ojcowskiej troski o los tych, których przesilenie gospodarze pozbawiło pracy i zarobku.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś w dalszym ciągu doskonały film p. t. „Bohater chińskiej spelunki”. W roli głównej Edie Polo. Dwie serje razem.

KRYSTAL zaprowadził ku rozweseleniu zasnuconych dusz ludzkich Pat i Patachona jako „Królowi mody”. I co się okazało, że publiczność zaśmiewa się do rozpuku z przygód, kłopotów, zdarzeń i sytuacji dowcipnych tych dwóch najznakomitszych wesółków świata. Film ten dostępny jest i dla młodzieży, której przecież należy się, jak starszym, godzina śmiechu, który jest dla zdrowia konieczny. Poślijcie więc ojcowie i matki na Pat i Patachona swoje działki.

MARYSIENKA wyświetla piękny obraz z życia południowej kobiety p. t. „Rosita”. Tytuł widzimy skromny, ale film zato jest przewspaniały a Mary Pickford, godna podziwu i uznania za postać tytułową. Całość zaś jest tryumfem filmu niemeo i koncertem gry artystów na wspaniałych widokach. Uzupełnia sensacja „Postrach puszczy” z psem Rin-Tin-Tinem. Tylko dziś jeszcze ostatnie dwa przedstawienia.

NOWOŚCI wyświetla dziś po raz ostatni wspaniały dramat śpiewno-dźwiękowy p. t. „O czem śnią dziewczęta” o treści ujmującej, pełnej momentów wyjątkowego napięcia dramatycznego. W rolach głównych Józefina Dunn i William Haines. W nadprogramie wesoła farsa groteskowa i występ znakomitego artysty operowego Titta Ruffa.

OKO wyświetla w dalszym ciągu film p. t. „Carewicz” w roli głównej Iwan Petrowicz. Na scenie popisują się cyganie śpiewem i tańcami. Kto nie widział niech spieszy.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

CZWARTEK, 1 PAŹDZIERNIKA. POZNAŃ, 7,15—8,00: Gazeta poranna R. P. 12,35—14,00: 1-szy koncert symfoniczny dla młodzieży szkolnej (transm. z Filharmonji warsz.) 17,45—18,00: „Torem literatury i poezji”. 18,00—19,00: Koncert solistów (transm. z Warszawy). 19,00—20,20: Dodatek do gazety porannej R. P. 20,30—21,30: Koncert solistów. 21,30—22,00: „Opowieści Montmartre'u (transmisja z Warszawy). WARSZAWA-RASZYN, 12,10: Muzyka z płyt gramofonowych. 12,35—14,00: I. koncert szkolny z Filharmonji warsz. 15,25: „O kobiecie dobrze ubranej”. 16,00: Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15: Muzyka z płyt gramofonowych. 17,35: Odczyt z Krakowa.

List podamy w jutrzejszym numerze pisma naszego w całości.

O pomoc dla bezrobotnych na Pomorzu.

Toruń, 30. 9. (tel. wł.) W gmachu wojewódzkim odbyła się konferencja przedstawicieli instytucji i zrzeszeń gospodarczych, na której słnie podkreślono potrzebę wszczęcia energicznej akcji; idącej w kierunku powiększenia stanu zatrudnienia bezrobotnych na Pomorzu, czy to przez roboty doraźne, czy też przez pewne przeobrażenia w produkcji.

18,00: Koncert solistów. 19,25: Muzyka z płyt gramofonowych. 20,15—21,30: Muzyka lekka. 21,30: Słuchowisko: „Opowieści Montmartre'u. 22,00: Feljeton ze Lwowa. 22,30: Koncert z Wilna. 23,00—24,00: Muzyka lekka i taneczna.

Z ruchu towarzystw.

Bydgoskie Tow. Wioslarskie. Plenarne zebranie odbędzie się w piątek 2 października br. o godz. 20,30 w sali „Locarno” ul. Długa 37. Ważne sprawy. Liczne przybycie konieczne.

S. M. P. „Promyk”. Zebranie zarządów i zastępowych obu oddziałów dziś o godz. 19.

„Dzwon”. Dziś w środę o godz. 20 lekcja śpiewu chóru męskiego.

Tow. Uczniów Kupieckich. Dziś o godz. 19,30 lekcja śpiewu. Przybycie wszystkich konieczne. Jutro w czwartek o g. 19,30 lekcja szachów w sekretarjacie.

Tow. Terminatorów. Zebranie dnia 1 października o godz. 20 w Domu Czeladzi.

Związek Inwalidów Cywilnych. Zebranie 2 października o godz. 18 w sali p. Mellera, plac Piastowski. Ciekawy referat wygłosi p. Góralewski.

„HALKA”. W czwartek ostatnia lekcja przed występem. Udział wszystkich członków czynnych pożądany. Po lekcji omówienie wyjazdu.

Związek Inwalidów Wojennych. Plenarne zebranie dnia 1 października o g. 18 w lokalu „Pod Lwem”, ul. Marsz. Focha. Wstęp tylko za legitymacjami.

Związek Niższych Funkcjonariuszy Państw. Koło Bydgoszcz. Miesięczne zebranie dnia 1-go października o godz. 19 w lokalu zebrań przy ul. Toruńskiej 184.

Tow. Czeladzi Kat. Zebranie dziś w środę o godz. 20; wykład p. prof. Mokrzyckiego. Dnia 3 października urządza Tow. zabawę jesienną w salach Wicherta.

„Lutnia”. Zebranie miesięczne w środę dnia 30 bm. o godz. 20.

Związek Tow. Pomocników Fryzjerskich - filja Bydgoszcz. W czwartek, 1. X. o godz. 20 zebranie u p. Mellera, Pl. Piastowski.

Sokół V. Zebranie zarządu dnia 1 października o godz. 19 w sali p. Małeckiego. Przypomina się strzelanie dla druhow starszych w sobotę, 3 października i zabawę w tym dniu na zamknięcie sezonu. O liczny udział prosi Zarząd.



Table with exchange rates for various currencies: Bank Polski płacił w dniu 30 bm. za: dolary amerykańskie 8,88—8,87; funty szterlingów —; franki francuskie 35,04; franki szwajcarskie 174,07; marki niemieckie 207,20; guldeny gdańskie 173,27; szylingi austrjackie —; korony czeskie 26,34.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 29. 9. 1931 roku.

Bydło:

Table with livestock prices: A. Woly: Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzegane 100—108; Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 078—090; Mięsiste tuczone starsze 060—068; Miernie odżywione 050—054.

Table with livestock prices: Bułaje: Wytuczone pełnomięsiste 078—082; Tuczony mięsiste 068—072; Nie tuczony, dobrze odżywiony starsze 050—060; Miernie odżywione 040—050.

Table with livestock prices: Krowy: Wytuczone pełnomięsiste 094—106; Tuczony mięsiste 070—080; Nietuczony, dobrze odżywiony 050—060; Miernie odżywione 040—050.

Table with livestock prices: Jąłowice: Wytuczone pełnomięsiste 090—104; Tuczony mięsiste 074—080; Nietuczony, dobrze odżywiony 060—070; Miernie odżywione 044—050.

Table with livestock prices: Młodzież: Dobrze odżywione 044—050; Miernie odżywione 040—044.

Cieleta:

Table with livestock prices: b) najprzedniej, cieleta tuczne 104—110; Tuczony cieleta 090—100; Dobrze odżywione 080—088; Miernie odżywione 068—076.

Owce:

Table with livestock prices: Tuczne starsze skopy i maciorki 080—090.

Swinie:

Table with livestock prices: a) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 128—136; b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 116—126; c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 108—112; d) mięsiste świny ponad 80 kg. 096—104; e) maciory i późne kastraty 108—116; Swinie bekonowe 100—110.

Stan wody na Wiśle dnia 30 września:

Zawichost 3.26, Warszawa 4.86, Płock —, Toruń 3.66, Fordon 3.21, Chełmno 2.97, Grudziądz 3.07, Korzeniewo 3.21, Piekło 2.80, Tczew 2.76, Einlage 2.66, Schievenhorst 2.68.

STATNIE WIADOMOSC

Samolot niemiecki p zeleciał granicę.

Toruń, 29. 9. (PAT). W dniu 29 września o godz. 10,55 miał miejsce wypadek naruszenia przez samolot niemiecki granicy polskiej. Mianowicie w rejonie placówki straży granicznej Zawda przeleciał na wysokości 1 tys. metrów samolot o kadłubie czerwonym. Samolot ten po dłuższym krążeniu nad terytorjum polskim, zawrócił z powrotem do Prus Wschodnich w okolicy Łasina.

Dwa pociągi wyleciały w powietrze w Sowietach.

Ryga, 29. 9. (PAT). „Jaunakas Ziniot” donosi o wielkiej eksplozji, jaka wydarzyła się w czasie manewrów wojsk sowieckich. Według tych wiadomości, pociąg zdążający z Leningradu wyleciał w powietrze wraz z transportem żołnierzy. Są liczne ofiary w ludziach.

W tym samym czasie wydarzyła się podobna katastrofa pociągu osobowego, zdążającego do Karelji.

Przypuszczają, iż wysadzenie obu pociągów w powietrze jest dziełem zamachowców. Osoby, które przybyły z Le-

ningradu oznajmują, że panuje tam przynębiający nastrój, wywołany powyższymi wypadkami.

Ks. biskup Dymek we Francji.

Liczna kolonja polska z Arras i okolicy przygotowuje na dzień 10 października doniosłą uroczystość pod nazwą „Polski Dzień Katolicki” z udziałem organizacji miejscowych a pod przewodnictwem ks. biskupa Dymka, przybywającego specjalnie z Poznania w zastępstwie ks. kardynała Hlonda, prymasa Polski. Protektorat nad obchodem objęli ks. biskup Duthoit z Arras, konsul Mazurkiewicz z Lille, oraz prałat Łagoda, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

Tylko kilka państw pozostanie wiernych złotu.

Nowy Jork, 29. 9. (PAT) „New York Times” donosi z Waszyngtonu, że zdaniem rzeczoznawców wszystkie kraje z wyjątkiem Stanów Zjedn., Polski, Francji, Holandji i Czechosłowacji, porzucą tymczasowo parytet złotu. Zdaniem tych rzeczoznawców ogólne porzucenie złotego standardu przez kraje związane z fun-

tem angielskim, przyspieszy rehabilitację poszczególnych walut.

Ujęcie włamywacza w ogrodzie konsulatu polskiego.

Hamburg. W ogrodzie przed konsulatem polskim w Hamburgu schwymano w nocy podejrzanego osobnika. Dotychczasowe śledztwo policyjne wykazuje, że planowane było włamanie do gmachu konsulatu.

Sejm Zjednoczenia Polsko-Rzymsko-Katolickiego w Ameryce

rozpoczął się dnia 28 września w Detroit. Nabożeństwo na intencję pomyślnych obrad celebrował ks. biskup Plagens, w asyście ks. dziekana Celibowskiego z Milwaukee, kapelana Zjednoczenia. Prezes Zjednoczenia Olejniczak udekorowany został krzyżem oficerskim „Polonia Restituta”.

Nowy ładunek złota dla Francji i Włoch.

Cherbourg. Statek „Bremen” wylądował transport złota wartości 200 000 dolarów, którego dwie trzecie będą wysłane do Paryża, jedna trzecia zaś do Rzymu.

Transport jaskółek na południe.

Wiedeń. Dotychczas wysłano na południe częściowo samolotami, częściowo koleją 80 000 jaskółek. W najbliższych dniach mają odlecieć samoloty z dalszemi transportami.

**POLECENIA**

**Meble**

jadalnie, sypialnie, pok. męskie pod gwarancją, także kuchnie, krzesła, lustra, materace, szafy, ceny niższe wysyłka bezpłatna. Zieliński, Śniadeckich 40. (20679)

**Eleganckim**

staje się mieszkanie, skład, biuro dopiero z chwilą, kiedy w niem zostały zamieszczone żyrandole względnie armatury fabrykatu A. Marciniak w Warszawie. Sprzedaż Bydgoszcz, Długa 6. (20758)

**Brodawki**

usuwa skutecznie Budziński, naprzeciw Klarysek.

**Meble!**

Darmo dostawia się na miejsce własnym samochodem wszelkie kompletne urządzenia mieszkalniowe: sypialnie, jadalnie, gabinety, saloni, kuchnie oraz wszelkie meble wyściełane, zakupione w znanej solidnej firmie Ignacy Grajner, Bydgoszcz, Dworcowa 21. Uwaga: Własne warsztaty, wielki wybór. Ceny niższe. Tel. 1921. (9574)

**Futra**

najsolidniej, najmodniej oraz najtańiej wykonuje chrześcijańskie, popularne w Bydgoszczy kuśnierstwo, Dworcowa 70. (18421)

**Futra**

przerabiam, reperuję elegancko, tania. Kuśnier, Pomorska 55. (17821)

**Fasonowanie**

kapeluszy damskich i męskich, Bydgoszcz, Pomorska 35. (16081)

**Gdzie**

kupisz beczkę do kapusty? Kujawska 19, bednarstwo. (20685)

**SPRZEDAŻE**

**Gospodarstwo**

105 mórg. z pełnym inwentarzem i żniwami sprzedam natychmiast. Zgł. T. Bijakowska, Moszczenica pow. Chojnice. (20655)

**Willi**

8 pokojowa Sielanka 2 na sprzedaż. Wiad. Błonia 15 od 9—16. (11471)

**Dom**

piętrowy, skład, ogród, korzystnie sprzedam. 3 pokoje i kuchnia wolne. Wpłata 12 tys. Gospodarz, Nowodworska 31. (20727)

**Piętrowy**

dom (Bielawki) tania sprzeda Sokółowski, Śniadeckich nr. 52. (11416)

**Kiosk**

w centrum miasta dobrze zaprowadzony, Śniadeckich narożnik Gdańskiej na sprzedaż. (11413)

**Restauracja**

kolonialny w Toruniu z mieszkaniami korzystnie sprzedam. Zgł. do Dzien. Bydg. Toruń, pod „Kolonialny”. (20736)

**Restauracja**

jadłodajnia dobra egzystencja centrum miasta sprzedam. Adres wskaże Dzien. Bydgoski. (20671)

**Skład**

kolonialny w Toruniu z mieszkaniami korzystnie sprzedam. Zgł. do Dzien. Bydg. Toruń, pod „Kolonialny”. (20736)

**Zakład**

fryzjerski damsko - męski sprzedam korzystnie. Matuszewski, Toruń, Grudziądzka 207. (20737)

**Skład**

piśmiennicy, dobrze prosperujący, egzystencja gwarantowana, ładne mieszkanie. Oferty „Tania” Dzien. (20759)

**Motocykl**

Triumph ang. 500 cm. z przyczepką za 1400 zł sprzedam. Buda, Gdańska nr. 78. (11460)

**Wyprzedaż**

tanio kanap, leżanek, garniturów klubów. Tapicerka Marsz. Focha 32. (11520)

**Sypialne**

kuchnie, garnitur klubowy okazujnie sprzedam. Fredry 2. (11499)

**Fiat**

gotowy do jazdy, żelazo użytkowe i węgiel drzewny tania do nabycia. Skład surowców, Bocianowo 31. telefon 740. (20716)

**Pianina**

najdogodniejsze warunki najniższe ceny. Fabryka pianin, Dworcowa 7. (20756)

**Futro**

damskie nowe sprzedam. Wiad. w Dzien. (11445)

**Pościele**

meble różne, lodówkę, pianino, maszyny, wiele innych tania sprzedam, ul. Sienkiewicza 40. (11462)

**Piec**

kuchenny sprzedam. Fryzjer Grunwaldzka nr. 26. (20721)

**Okazyjnie**

sprzedam pianino, harmonium, meble artystyczne i różn. Pomorska nr. 32, skład. (11502)

**Piec**

kafłowy sprzedam, Radecki, Dworcowa 48. (11523)

**2 duże**

oswojone bociany sprzedam. Zgłosz. Wrangel, Szadłowice, pow. Inowrocław, telefon 279, Inowrocław. (20753)

**KUPNA**

**Plac**

około 1-2 mórg przy głównej ulicy albo w pobliżu poszukuję. Oferty pod „Z. Z.” 19104

**Poszukuję**

stancje i noże do żelówek na pantofle. Of. skierować filja Dz. pod „Zelówka”. (11379)

**Restauracji**

poszukuje fachowca. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „K. H.” (11447)

**Kupię**

taniej. Filja pod „Węgiel”. (11463)

**Kupię**

wóz rzeźniczy niski z resorami. Tylkowski, Pomorska 58, tylny dom. (11489)

**Kundie**

do budy kupię. Zgłosz. Nowy Rynek, nowy numer 10, II ptr. (20543)

**NAUKA**

**Szoferem**

zostanie osoba która ukończy kursy samochodowe Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, 3 Maja 14a. Zapisy każdego czasu. Opłata ratami. (16345)

**Kto**

udzieli Niemcowi lekcy konw. w języku polskim. Of. z ceną pod „X. Y. Z.” (20674)

**Kto**

udzieli w godzinach wieczornych przedko postępującej nauki języka polskiego? Of. w niem. języku z podaniem ceny pod „Polski” filja Dz. (11498)

**POSADY WOLNE**

**Szofer**

gotówka do 2000 potrzebny. Zgłosz. pod „Udział posada” filja Dworcowa. (11406)

**Biegła**

ekspedjentka do składu rzeźniczego potrzebna. R. Pokora, Długa 52. (20701)

**Bezrobotnym**

inteligentom dam stałe zajęcie przy sprzedaży zakupionych artykułów. Zgłoszenia pod „Niezbędne” do filji Dziennika. (20675)

**Rutynowanego**

sekreterza adwokackiego, z dłuższą praktyką poszukuje adwokata Dr Stein, Grudziądz, Wybickiego 39. 20745

**Potrzebny** (20750) zaraz pomocnik bednarzki bieglę w zestawianiu beczek do masła. P. Gibas, Osie, pow. Świecie.

**Pracznia**

w dom potrzebna tylko z dobrimi poleceniami. Błonia 6, I ptr. lewo. (11387)

**Kuśnierki**

oraz krawcy-kuśnierze potrzebni zaraz. Rudak, Dworcowa 70. 20757

**Poszukuję**

ekspedjentki (a) z kaucją 2.000 zł do restauracji. Zgłosz. Schlitter, Szadłowice pow. Inowrocław (20752)

**Fryzjerka**

pierszorządna siła i uczennica potrzebne. Garbary 30. (20660)

**Służąca**

do wszystkiego potrzebna zaraz. Szczecińska 2, restauracja. (11450)

**Dochodząca**

posługaczka potrzebna. Śniadeckich 22, m. 3. (11470)

**Chłopiec**

do posyłek poszukiwany, władający językiem niemieckim i polskim, syn uczciwych rodziców. Firma Fr. Hege, ul. Podgórna 6. (20688)

**Ucznia**

syna uczciwych rodziców przyjmuję zaraz. S. Muszyński, Chelmża, Toruńska 31, skład żelaza i porcelany. (20749)

**Uczeń**

fryzjerski potrzebny. Dworcowa 73. 11490

**Służąca**

z dobrimi świadectwami potrzebna zaraz. Zgłoszenia „Europa”, Gdańska 10. (11449)

**Dobre**

podręczne do piszczy damskich mogą się zgłosić. Nakielska 6, parter prawo. 20729

**Dziewczę**

do posyłek potrzebne. Apteka na Okołu Grunwaldzka 37. 20718

**Posługaczka**

potrzebna. Gdańska 51, m. 11. 11504

**POSADY POSZUKUJA**

**Administracje**

domów przyjmuję emeryt dawniejszy zastępca obwodowy banku pod korzystnymi warunkami. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Domek 22”. (20667)

**Pomocnik**

fryzjerski poszukuje posady, miejscowość obojętna. Zgłoszenia „E. K.” Dzien. Bydg. 20751

**Pracznia**

rzetelna i tania szuka prania lub posługi. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Pracznia”. (20675)

**Stenotypistka**

poszukuje posady, miejscowość obojętna. Zgł. Dzien. pod „Stenotypistka”. (20583)

**Lepsza**

dziewczyna z świadectwami poszukuje posługi lub posady. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Lepsza”. (20350)

**17-letnie**

dziewczę poszukuje posługi. Of. do filji Dz. pod „Dziewczę”. (11442)

**Samodzielną**

gospodyni - kucharkę, lat 30, bez spania, poszukuje posady, także u samodzielnego pana. Sahn, Łokietka 18, parter. (20702)

**Dzielną**

panienka poszukuje posady do kiosku lub sklepu jako samodzielna ekspedjentka. Złoty kaucje. Branza obojętna. Zgł. filja Dzien. Bydg. pod „Dzielną”. (20740)

**DZIERŻAWY**

**Wodny**

ziemia 5 tonn wydzierżawie. Sokółowski Śniadeckich 52. (11418)

**2 większe** (20603) ubikacje, nadające się na biuro lub składnię z tel. zaraz do wynajęcia. Handel skór, Niedźwiedzia 7.

**Skład**

z mieszkaniem nadający się na każdą branżę, wynajmę. Kaszubska 15. (11381)

**Płwicy**

do owoców poszukuję. Of. pod „Czynsz piące zgóry” do Dzien. (20680)

**Dzierżawa**

300 mórg, młyn wodny, 70 mórg, 50 mórg. Nowakowski, Dworcowa 60. (11484)

**W garażu**

zbiorowym wstawki można tania motocykle, auta pasażerskie i t. p. Na życzenie obsługa, czyszczenie etc. Wodtke, Gdańska 76. (19482)

**Cukiernia**

z urządzeniem i pracownią do wydzierżawienia. Of. „333” filja Dz. (11473)

**Skład**

wynajmę, nadający się na wszystko. Łokietka 27. (20703)

**Ubikacja**

na warsztat. Chelmińska nr. 20. (20712)

**Piekarni**

w mniejszym mieście, lub w dużej wsi kościelnej, celem dzierżawy poszukuję zaraz. Oferty do Dz. Bydg. Toruń pod „Zaraz”. (20738)

**MIESZKANIA**

**Mieszkanie**

3 pokoje poszukuje. Of. filja „Śródmieście”. (11449)

**Lekarz**

poszukuje 2 pokoi na gabinet ul. Dworcowa, Gdańska, adres, czynsz. Administracja Dziennika Bydgoskiego pod „Internista”. (20622)

**2 pokoje**

próżne dla lekarza do wynajęcia. Grunwaldzka 42, m. 5. (20652)

**Dworcowa**

75 nowy numer blisko dworca 5 pok. mieszkanie II p. z komfortem najchmiej wydzierżawie. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Jadwigi 8”. (20741)

**Pokoje**

z kuchnią obszerną, do brze umebł., elektr., gaz, osobne wejście. Łokietka nr. 40. (20711)

**Mieszkanie**

wolne, pokój kuchnia (rok zgóry). Chołoniewskiego 37. (20696)

**Mieszkanie**

2 pokoje kuchnię wynajmę, czynsz zgóry. Wskaże Dzien. (20579)

**Mieszkania**

wolne poleca „Victoria”, Śniadeckich 43. (11493)

**3 pokojowe**

mieszkanie, centrum za zgodą gospodarza do odstąpienia. Adres w Dz. 11492

**POKOJE**

**Szukam**

pokoju umebł. Zgł. filja Dz. Bydg. pod „Urzędniczka”. (11476)

**Stancja**

dla panów pocztowców kursistów. Szczecińska 9, miesz. 5. (11411)

**Pokoje**

umebłowany na parterze z osobnym wejściem do wynajęcia. Orla 12, gospodarz. (20668)

**Pokoje**

umebłowany. Chrobrego 15, m. 2. (20695)

**Pokoje**

umebłowany, Chrobrego 15, m. 2. (20695)

**Pokoje**

umebłowany, Chrobrego 15, m. 2. (20695)

**Pokoje**

umebłowany, Chrobrego 15, m. 2. (20695)

**Pokoje**

umebłowany, Chrobrego 15, m. 2. (20695)

**Pokoje**

umebłowany, Chrobrego 15, m. 2. (20695)

**Pokój** (20059) mały. Świętojańska 21, m. 4. (11448)

**Pokój** umebł. do wynajęcia Cieszkowskiego 13, m. 1. (11444)

**Pokój** umebł. wynajmę. Sw. Florjana 6, m. 13. (20713)

**Pokój** Dolina 6, m. 2. (20715)

**Pokoje** umebł. zaraz do wynajęcia. Gdańska 52, m. 4. (20714)

**Pokój** (20681) małżeński, Kanłowa 15, 2. (20713)

**Tania** pensja panom. Śniadeckich 57, I. (20684)

**Pokój** kuchenkę umebł. Malborska 5. (20686)

**Pokój** z utrzymaniem lub bez (ew. 2 uczni). Gdańska 91, m. 7. (20689)

**Pokój** do wynajęcia. Nowy Rynek 6, m. 2. (20683)

**Pokój** słoneczny dla więcej osób wynajmę. Wiatrakowa 17 m. 6. (20682)

**Frontowy** umebłowany pokój dla panów. Pomorska 52, I p. prawo. 20697

**Pokój** Hetmańska 30. (11496)

**Pokój** z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Jackowskiego 27, m. 5. (20700)

**Pokój** umebł. Św. Florjana 6, m. 1. 11508

**Pokój** umebł. solidnemu panu wynajmę. Dworcowa 7, II prawo. 11505

**2 pokoje** centralne ogrzewanie, najchętniej na biuro. Telefon 165. (11487)

**Pokój** umebł. wynajmę. Zacisze nr. 3, mieszk. 7. (11495)

**Pokój** umebłowany dla 2 osób lub małżeństwa z użytkowaniem kuchni. Krakowska 5. (20691)

**Pokój** wynajmę. Chwytwo 13, m. 9. (20723)

**Pokój** do wynajęcia. Król. Jadwigi 13, II lewo. (20717)

**Pokój** Nakielska 43. (20720)

**Pokój** umebłowany Śniadeckich 21 m. 6. (20719)

**Pokój** Kordeckiego 8, m. 8. (20705)

**Pokój** umebłowany. Pehalek, Podgorna 25. (20744)

**Podziękowanie.**  
 Za liczny udział w pogrzebie naszej najdroższej Zmarłej, oraz za złożone wieńce i kondolencje składamy wszystkim Krewnym i Znajomym serdecznie  
**Bóg zapłać!**  
 20731) Fr. Szpajda z dziećmi.

**Podziękowanie.**  
 Niniejszem składam p. Bogackiemu, zamieszkałemu przy ul. Gdańskiej 129, za szczęśliwe wyleczenie mnie z choroby umysłowej publiczne  
**najserdeczniejsze podziękowanie.**  
 Byłam do tego stopnia chora, że straciłam całkowicie swoją pamięć. Rodzina żyła w ciągłej obawie o moje życie. Dłuższy czas nie znalazła dla mnie żadnej pomocy. Dopiero kiedy zwróciła się do p. Bogackiego, znanego z leczenia przyrodniczego, udało się p. Bogackiemu szczęśliwie mnie wyleczyć, tak że od pół roku czuję się zupełnie zdrową.  
 20704) Marta Nowakowa, Bydgoszcz, Granwaldzka 146.

**† Na dzień Zaduszny**  
 umożliwiam każdemu kupno nagrobka po zniżonych cenach. — Długoletnia gwarancja i fachowe wykonanie. (20690)  
**F. RACZKOWSKI**  
 Bydgoszcz, Marsz. Focha 36 (obok I. Śluzy).

Niniejszem zawiadamiamy Szan. Klientele, że z dniem 1 października br. przenosimy biura nasze z ul. Krasińskiego 4 (dawniej 14)  
**na ul. Gdańską 34, I piętro.**  
 Z poważaniem  
**„PETOW”**  
 Polskie Towarzystwo Węglowe  
 Spółka z ogranicz. odpowiedzialnością  
 20672)

W tutejszym rejestrze handlowym A. L. 78 wpisano dziś, że firma A. Teofil Libera w Więcborku wygasia. Więcbork, dnia 21 września 1931 r. Sąd Grodzki.

**Przetarg przymusowy.**  
 W piątek, dnia 2. X. br. sprzedawać będę w Zielonce (w zagrodzie p. Płotki) o godz. 10-tej najwięcej dającemu za gotówkę  
**krowe, grabie jednokonne, podwozie, 2 sanki, i miocarnie szerokomiotną.**  
 20762) Walkiewicz, komornik sądowy.

**PRZETARG.**  
 Magistrat — Wydział Szkolny m. Bydgoszczy niniejszem ogłasza przetarg na dostawę do miejscowych szkół powszechnych w czasie od 3 listopada br. do 15 marca 1932 r. codziennie rano za wyjątkiem niedziel i świąt wolnych od nauki około 360 litrów mleka pełno-tłustego, 3000 bułek zwyczajnych wagi 50 gr. dla dożywiania biednych dzieci.  
 Oferty zamknięte na tę dostawę z podaniem cen na mleko i bułki należy składać w Wydziale Szkolnym ul. Długa 41 i to najpóźniej do dnia 15 października br. godz. 12-ta, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.  
 20764) (—) Mencil, Radca miejski

**Avisan**  
 to doskonały środek ochronny przeciw cholerze drobiu.  
 Żądać w aptekach lub drogerjach.

**! Pamiętaj, że tylko W SKŁADZIE LUDOWYM**  
 ul. Długa 19 47 BYDGOSZCZ ul. Długa 19 47  
 zaopatrzyć się w dobre i faktycznie tanie materiały na sezon jesienno — zimowy. Wielki wybór resztek fabrycznych 20669) po cenach bajecznie niskich.  
**SKŁAD LUDOWY, właśc. Eugenia Preissowa.**

**Przetarg przymusowy.**  
 Dnia 1 października br. o godz. 11 sprzedam przy ul. Długiej 53 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą (20755)  
**15 koszul męskich dziennych.**  
 Woźniak, komornik sądowy.

**Wyjeżdżam**  
 dnia 3 października.  
**Dr. Gerdom.**  
 (11464)

**Wróciłem**  
**Dr. Siegert**  
 Gdańska 5.

**Nauki**  
 księgowości, korespondencji i stenografji u dziela (20677)  
**G. Vorreau**  
 rewizor ksiąg  
 Bydgoszcz  
 ul. Marszałka Focha 10.

Nadszedł duży transport dywanów ceny bezkonkurencyjne  
**„Dekora”**  
 Gdańska 10/165, I. ptr. (obok kina Kristal) 17095) Telefon 226.

**Miejsce porad**  
 dla szkód od wypadków.  
**Biuro wywiadowcze**  
 Marszałka Focha 10 II ptr. (20678)

**Lanza lokomobile**  
 do młóćkarki oddadzą tanio. Jako zapłatę przyjmą ewtl. zboże. (20680)  
**Bracia Schlieper**  
 Bydgoszcz  
 ul. Gdańska nr. 140  
 Tel. 306. Tel. 361.

**Pieczęta kafilowe**  
 trwałe i przenośne w pięknych kolorach dostarczają bardzo tanio (19345)  
**Bracia Schlieper**  
 Bydgoszcz  
 ul. Gdańska nr. 140.  
 Telefon 306 i 361.

Tylko w opakowaniu oryginalnem zaopatrzone numerem i ceną

**KAWA NACHTIGAL GDAŃSK** ZAL. 1897



Nachtigala kawa domowa  
 nr. 12 po 125 gr. = zł. 0.55  
 nr. 16 „ 125 „ = „ 0.75  
 nr. 20 „ 125 „ = „ 0.90  
 nr. 22 „ 125 „ = „ 1.—  
 nr. 24 „ 125 „ = „ 1.10  
 Nachtigala kawa nadzwyczajna  
 nr. 28 po 125 gr. = zł. 1.30  
 nr. 32 „ 125 „ = „ 1.45  
 Nachtigala kawa szlachetna  
 nr. 36 po 125 gr. = zł. 1.60  
 nr. 40 „ 125 „ = „ 1.80  
 nr. 44 „ 125 „ = „ 2.00  
 poleca: **M. PRZYBYLSKI**  
 Fabryka cukrów  
 Bydgoszcz, Gdańska 12.

Kilka tysięcy funtów kawy Nachtigala, wali, najgłówniejsze zapakuje i sprzedaje się dziennie. Najwyższe odnaczenie.  
 Nachtigala kawa od roku 1897 zawsze dobra.

**Patenty** rzecznik patentowy F. Winnicki, inż. dipl.  
 wzory, znaki towarowe w Polsce i zagranicą.  
 Poznań, ulica Konopnickiej 7. 14874

Otworzyłem **KANCELARJĘ ADWOKACKĄ**  
 w INOWROCŁAWIU  
 przy ulicy Toruńskiej nr. 24, telefon nr. 13.  
**Marjan Kuczyński**  
 20748) adwokat.

**Tańców**  
 Nowy kurs dla początkujących i doskonalących rozpoczął się w poniedziałek, dnia 5-go października 1931 r. Lekcje prywatne każdego czasu.  
 Dobór towarzystwa zapewniony.  
 ul. Sienkiewicza 61 (nowy nr. 12) (bardzo blisko ulicy Dworcowej).  
 Wł. Hochański, 20745)

**WIRÓWKI „MILENA”**  
 Najniższe ceny, najdogodniejsze warunki spłaty.  
 W własnym interesie należy przed zakupem wirówki zażądać od nas oferty. Wirówki kupuje się u nas nadzwyczaj korzystnie, o czym się można przez zapytanie o ceny, przekonać.  
**BRACIA RAMME**  
 Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 14 b.  
 Telefon 79. (6142)



**Restauracja pod „Dzwonem”**  
 Wełniany Rynek 2. Tel. 1672  
 W czwartek, dn. 1-go X. 1931 r.  
**Wielkie Morderstwo przy Koncercie!**  
 Wieczorek familijny. Początek o godz. 6. Wszystkie Przyjaciółki oraz wszystkich Przyjaciół i Gości zaprasza **Fraček z pod Dzwona i jego żona**  
 20734)



W czwartek, dnia 1 października 1931 r. otwieram przy ulicy Chrobrego 23 (narożnik) wejście Pl. Piastowski pod własną firmą  
**Salon fryzjerski dla pań i panów.**  
 Staraniem mojem będzie przez uprzejmą, fachową i rzetelną obsługę zjednać sobie zaufanie Szan. Publiczności. — O łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa proszę. (20724)  
 Z poważaniem  
**Stanisław Lamparczyk.**

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. Obywatelstwo, iż w czwartek, dnia 1. X. 31 r. otwieram przy ulicy św. Trójcy 28 narożnik Kordeckiego  
**Salon fryzjerski dla pań i panów.**  
 Zadaniem mojem będzie Szan. Klientele obsłużyć jak najuprzejmie, przyrzekając pod każdym względem rzetelną i skora usługę. Proszę uprzejmie o łaskawe poparcie.  
 Z poważaniem  
**Franciszek Wawrzyniak**  
 Św. Trójcy 28 narożnik Kordeckiego.  
 20725)

**Samochód**  
 ciężarowy do przeprowadzek wypożyczam każdego czasu. Zgłoszenia tel. 15 i 16. (18552)  
 W czwartek, dn. 1. X. 31.  
**wielkie (20651) świniobicie**  
 flaki, nogi wieprzowe i kiszki własnego wyrobu. Wszystkich przyjaciół i sympatyków zaprasza  
**Teodor Sikorski**  
 ul. Św. Trójcy 12f.  
 Dziś, środa dnia 30 b. m. **wielkie jedzenie kiszek**  
 w (11452)  
 Bratwurstglockle, Parkowa 2. 19681  
**Fretki (11477)**  
 tanio. Mazowiecka 3, m. 6.



W czwartek, dnia 1 października 1931 r.  
**wieczorek familijny z tańcami**  
 oraz kiszki, nogi wieprzowe, flaki i t. d. na co uprzejmie zaprasza  
**Grzechowiak**  
 Restauracja Rzeźni Miejskiej  
 ulica Jagiellońska 49.  
 20734)

**POLECENIA**  
**Budowlane** (20763) prace, rysunki i projekty z obliczeniami statycznymi wykonuje tanio i fachowo. Wojciechowski, Pomorska 36, tel. 1302.

**Dom** skład, śródmieście Bydgoszczy, 15.000. Szarek, Dworcowa 20. (11513)  
**Kamienica** z piekarnią, ogrodem 15.000 wplaty 9.000. Nowakowski, Dworcowa 60. (11483)

**Służąca** z gotowaniem potrzebna. Warszawska 17, mieszkanie 3. 11512

**POSADY POSZUKUJĄ**  
**Szofer** mechanik, kilkaletnia praktyka, szuka posady. Oferty filja Dzień. pod „Reparacje”. (11475)  
**Bufet** z pełną koncesją na własny rachunek. Kaucja w każdej wysokości gotowa. Zgłośz. do Dz. Bydg. pod „T. R.” 20760

**Pokój** niekrepujący. Pomorska 3, parter. (11478)  
**Czysty** wygodny pokój niekrepujący dla lepszego pana. Lipowa 14, m. 7. (11510)

**Małżeństwu** pokój umi. z kuchnią osobne wejście. Jachceice, Barska 15. (11515)

**SPRZEDAŻE**  
**sprzedam** 1 płaszcz damski niebieski, 1 suknię wieczorową i 1 skrzypce. Powyższe rzeczy oglądać można od godz. 3-6 po poł. ul. Promenada 17, m. 3. (11506)

**KUPNA**  
**Gospodarstwo** lub dom z dużym sadem kupię. Wpłacie 8—10.000 zł. Świecie, ul. Mestwina nr. 14. (11479)

**Dziewczyna** ze wsi do wszelkich prac domowych potrzebna. Kuczyńska, Dworcowa 14, skład. 11507

**Pokoje**  
**Pokój** sympatyczny dla intelig. pani lub uczennic. Gdańska 91, I. prawo. (11481)

**Pokój** (11514) Sienkiewicza 16, m. 15.  
**Tanio** wspólny pokój. Sienkiewicza 19, mieszka. 6. (11511)  
**Pokój** Mazowiecka 9, m. 4. (11517)

**MIESZKANIA**  
**Mieszkanie** 2 pokoje z kuchnią śródmieściu, nadające się na biuro zaraz do wynajęcia. Wiadomość filja Dz. (11524)

**POSADY WOLNE**  
**potrzebni** domowa i pokojowa, od-pisy świadectw. Hotel Eilers, Tuchola W. M. (20761)

**Służąca** silna i uczciwa do wszelkich prac potrzebna zaraz. Promenada 77. (11482)

**POKOJE**  
**Pokój** sympatyczny dla intelig. pani lub uczennic. Gdańska 91, I. prawo. (11481)

**Wspólny** pokój z utrzymaniem. Warszawska 5, m. 1. (11503)  
**Stancja** gimn. Zgłosz. „Profesor” filja. (11488)

**MATRYMONIALNE**  
**Akuszerka** lat 26 poszukuje męża celem ożenku, panowie na pewnym stanowisku mają pierwszeństwo. Oferty Dz. Bydg. Grudziądz pod „Wesoła”. (20746)

**Inteligentny** mężczyzna, lat 24, lepszy rzemieślnik, podof. rez., poszukuje pannę z gotówką celem założenia interesu. Łaskawe podania pod „Interes” do filji Dz. Bydg. (11516)

**Pomorzanka** lat 21, rzymsko-kat. brunetka, posiadająca 15 tys. zł i całkowitą wyprawę. Panowie kupecy lub wyżsi urzędnicy mają pierwszeństwo, rzecz traktuje się honorowo. Zgłosz. z dołączeniem fotografii do Dz. Bydg. pod „Nr 111” Zgłosz. bez fotografii zostają bez odpowiedzi. 20754